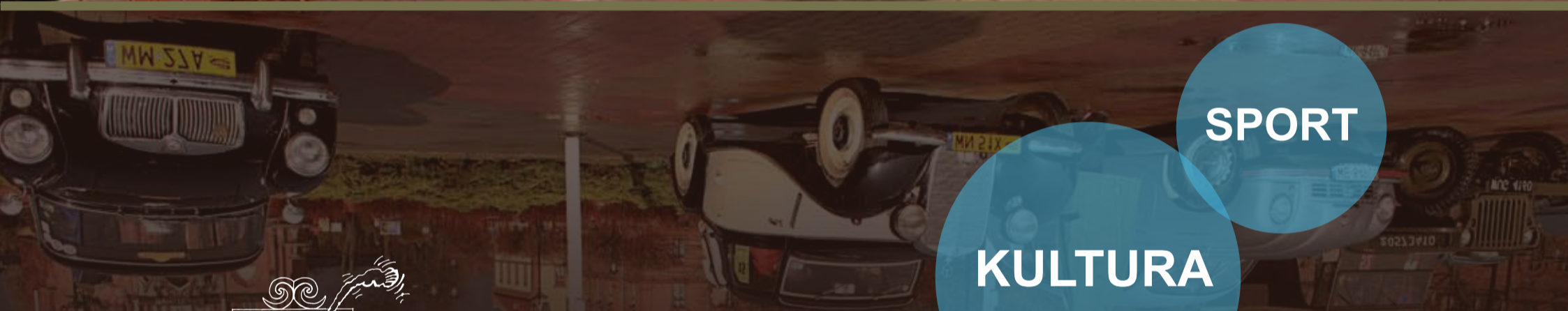


ŻYRARDÓW .25/.26

Murowane Klimaty

Miesięcznik samorządowy | Nr 25/26 | marzec/kwiecień 2013 r. | egzemplarz bezpłatny | ISSN 2081-7630



ZOBACZ JAK ZMIENIA SIĘ NASZE MIASTO

Urząd Miasta Żyrardowa

Plac Jana Pawła II nr 1

www.zyrardow.pl, e-mail: urząd@zyrardow.pl

tel.: (46) 858 15 00, fax: (46) 858 15 11

SPORT

KULTURA

INFORMACJE
Z MIASTA

CIEKAWI
LUDZIE

Z ŻYCIA
SZKÓŁ

Kłopotliwa zima

Rozmowa z Andrzejem Wilkiem, Prezydentem Miasta Żyrardowa

O skutkach długiej i śnieżnej zimy oraz o czekającej nas „rewolucji śmieciowej” rozmawiamy z Andrzejem Wilkiem, Prezydentem Miasta Żyrardowa.



Jak bardzo, w porównaniu z latami minionymi, wzrosły koszty zimowego utrzymania dróg miejskich w sezonie 2012/2013?

Andrzej Wilk - Utrzymujące się właściwie od grudnia opady śniegu, a także oczekiwania mieszkańców, abyśmy szybko i w jak największym zakresie usuwali śnieg zalegający na ulicach oraz chodnikach, spowodowały, że rzeczywiście koszty zimowego utrzymania dróg miejskich w sezonie 2012/2013 wzrosły bardzo znacząco i przekroczyły zaplanowane na ten cel środki w budżecie miasta. Każdorazowy wyjazd na miasto pługów oraz pługopiasek rodzi bowiem kolejne koszty. Są to kwoty rzędu 14 tys. zł za płużenie i posypywanie 66 km dróg utwardzonych, bez usuwania śniegu z chodników, zatok parkingowych i dróg nieutwardzonych. Dlatego też planując, a później realizując akcję zimową musimy mądrze wyważać między zapewnieniem komfortu i bezpieczeństwa poruszania się po miejskich ulicach a środkami finansowymi, jakie na ten cel mamy zabezpieczone w budżecie miasta.

Dodatkowo, niezależnie od niesprzyjających warunków atmosferycznych, koszty utrzymania zimowego utrzymania dróg zwiększyły się w związku z faktem oddania do użytku obwodnicy. Począwszy od 27 listopada ubiegłego roku nasze miasto odpowiada za utrzymanie ciągu ulic 1 Maja i Mickiewicza, które dotychczas pozostawały w gestii Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Ile zatem miasto wydało dotąd na zimowe utrzymanie dróg miejskich?

A.W. - Zimowe utrzymanie dróg w mieście w sezonie 2012/2013 kosztowało nas dotąd ok. 715 tys. zł. Jest to o ok. 500 tys. zł więcej niż na przykład w sezonie 2011/2012. W samym tylko marcu br. wydałmy na ten cel 133 tys. zł.

Długa i mroźna zima odciska swe piętno także w innych sferach życia miasta...

A.W. - To prawda. Z racji długiej zimy i dużej zmienności temperatur, odnotowujemy znacznie więcej ubytków w warstwie bitumicznej, co też bardzo podniesie koszty pozimowych napraw cząstkowych. Począwszy od grudnia ubiegłego roku naprawiliśmy już ok. 3 tys. m kw. nawierzchni i wciąż jeszcze prace te trwają.

Mam już także sygnały ze strony wykonawcy remontu drogi wojewódzkiej nr 719, a więc ulic Reymonta i Jaktorowskiej, że prace przedłużą się o ok. 2 miesiące w stosunku do wcześniej zakładanego harmonogramu i potrwać najprawdopodobniej do końca czerwca. Ze względu na warunki atmosferyczne, później niż zakładaliśmy, rozpoczną się także dwie zaplanowane na ten rok miejskie inwestycje drogowe. Mam tutaj na myśli budowę ulic Orlika i Próchnika.

Zważywszy na fakt partycypacji w kosztach tego przedsięwzięcia, również przebudowę ulic Jaktorowskiej i Reymonta, można uznać za miejską inwestycję drogową. Chyba nawet najkosztowniejszą, spośród zaplanowanych w tegorocznym budżecie miasta...

A.W. - Rzeczywiście, choć jest to droga wojewódzka, pozostająca w gestii Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich, zdecydowaliśmy, że będziemy partycypować finansowo w kosztach przebudowy odcinka pozostającego w granicach naszego miasta. Nasza decyzja umożliwiła rozpoczęcie tego zadania i spowodowała, że jest ono realizowane w pełnym zakresie, spełniającym nasze potrzeby i oczekiwania. Podczas ostatniej sesji, Rada Miasta Żyrardowa wyraziła, w drodze uchwały, zgodę na udzielenie pomocy finansowej Samorządowi Województwa Mazowieckiego ze środków budżetu Miasta Żyrardowa. Będzie to pomoc w kwocie 2,5 mln zł przekazana w formie dotacji celowej z przeznaczeniem na częściowe pokrycie kosztów trwającej obecnie przebudowy ulic Reymonta i Jaktorowskiej.

Podczas ostatniej sesji Rada Miasta Żyrardowa uchwaliła także nowy Regulamin Utrzymania Czystości i Porządku na terenie Miasta Żyrardowa. To jeden z ważniejszych dokumentów, służących wdrażaniu postanowień tzw. „ustawy śmieciowej”...

A.W. - Przygotowanie tego dokumentu nie było łatwym zadaniem, głównie za sprawą długiej listy wniosków i postulatów kierowanych do nas zarówno przez za-

rzadców nieruchomości, samorządy mieszkańców, jak też osoby indywidualne. Mam świadomość, że zafundowana nam przez parlament „rewolucja śmieciowa”, budzi wiele obaw wśród mieszkańców naszego miasta. Proszę wierzyć, że dla nas, jako samorządu, który od 1 lipca br. przejmie pełną odpowiedzialność za gospodarkę odpadami na terenie miasta, także jest to ogromne wyzwanie. Myślę, że uchwalony przez radę Regulamin odpowiada już na znaczną część pytań i wątpliwości. Ustala na przykład, że firma, która wygra w naszym mieście przetarg na odbiór i utylizację odpadów, będzie musiała nieodpłatnie zaopatrzyć mieszkańców w worki do segregacji. Mieszkańcy będą także mogli wykorzystywać do gromadzenia odpadów komunalnych dotychczasowe pojemniki. Regulamin odpowiada też na pytanie w jaki sposób osoby deklarujące chęć segregacji, powinny przygotowywać odpady do odbioru. W najbliższym czasie przygotujemy stosowną ulotkę informacyjną, która zawierać będzie wszystkie najważniejsze postanowienia Regulaminu odnoszące się do nowych zasad odbioru odpadów komunalnych. Będziemy starali się, by trafiła ona do wszystkich właścicieli nieruchomości zamieszkałych, tak by z dniem 1 lipca, a więc w momencie startu nowego systemu, nasi mieszkańcy posiadali jak największą wiedzę na ten temat.

Wydłużony został termin przyjmowania przez Urząd Miasta deklaracji dotyczącej liczby osób zamieszkujących daną nieruchomość oraz formy przygotowania odpadów do odbioru. Jak dużo deklaracji ostatecznie wpłynęło?

A.W. - Dotychczas wpłynęło do nas około 70% spośród oczekiwanych deklaracji. W stosunku do właścicieli nieruchomości, którzy nie złożyli deklaracji, będziemy musieli skorzystać z przewidzianej w ustawie formy ustalania wysokości opłaty dla danej nieruchomości w trybie decyzji administracyjnej. Jak już wielokrotnie informowaliśmy, nie ma możliwości, by po 1 lipca 2013 roku, jakkolwiek nieruchomość zamieszkała, nie została objęta nowym systemem gospodarki odpadami komunalnymi. W tych przypadkach, gdzie nie otrzymamy od właściciela deklaracji dotyczącej liczby osób zamieszkujących daną nieruchomość oraz formy przygotowania odpadów do odbioru, wysokość opłaty za odbiór odpadów będzie ustalana z urzędu, w formie decyzji administracyjnej, zgodnie z danymi posiadanymi przez nas w rejestrze właścicieli nieruchomości i ewidencji ludności. Niezależnie od tego, czy

NAJWAŻNIEJSZE

NEWSY!!!

Z MIASTA

ŻYRARDOWIANIE UHONOROWANI MEDALEM PRO MASOVIA



Adam Orliński, którzy niedawno gościli w Żyrardowie. >> str. 4

SENTYMENTALNA PODRÓŻ W CZASIE – CZYLI RAJD ZABYTKOWYCH SAMOCHODÓW



Żyrardów był gospodarzem XI Rajdu British Garage Club – I Rundy Mistrzostw Okręgu Warszawskiego Pojazdów Zabytkowych. Na Plac Jana Pawła II zjechało ponad 70 prawdziwych perełek motoryzacyjnych, m.in. niezwykle rzadka Tatra 600 „Tatraplan”, przedwojenny Mercedes 170 Kabriolet, Willys wojennej produkcji czy „garbata” Warszawa M20. Start i meta rajdu zorganizowana została na centralnym placu miasta. >> str. 7

CIEKAWI LUDZIE

GABINET PORTRETU ORACZ – PASJA Z TRADYCJI



Wykradanie kawałków duszy mam w genach – mówi z uśmiechem, Maria Oracz-Swiątek, właścicielka powstającego w Żyrardowie „Gabinetu Portretu Oracz”. Fotografiami byli już jej dziadkowie, później ojciec, w końcu sama zaczęła zabawę w utrwalanie uczuć na zdjęciach, aby się nimi dzielić, nie przypuszczając nawet, że stanie się ona sposobem na życie. >> str. 13

zgadzają się Państwo z postanowieniami tzw. ustawy śmieciowej, czy też mają Państwo na jej temat negatywną opinię, bardzo proszę o złożenie stosownej deklaracji. Nie jest to bowiem - jak jest to często mylnie interpretowane - deklaracja co do tego, czy chcą Państwo uczestniczyć w nowym systemie czy też pozbywać się odpadów na dotychczasowych zasadach, bo ustawodawca nie pozostawia tutaj mo-

żliwości wyboru - wszystkie nieruchomości zamieszkałe po 1 lipca 2013 roku niejako z automatu wchodzi do nowego systemu. Jest to deklaracja odnosząca się jedynie do tego, czy wyrażają Państwo wolę segregowania odpadów, a więc ponoszenia niższej opłaty (13 zł od osoby), czy też wolą Państwo oddawać odpady zmieszane i płacić więcej (20 zł od osoby).

red. ■

ZAREKLAMUJ SIĘ !!! W MUROWANYCH KLIMATACH

» Cennik reklam i ogłoszeń:

1 strona – 2.000 zł (brutto)
½ strony – 1.000 zł (brutto)
¼ strony – 500 zł (brutto)

» Cennik dotyczy jednorazowej publikacji.

Reklamy i ogłoszenia nie są zamieszczane na pierwszej stronie.

» Jednorazowy nakład „Murowanych Klimatów” 5.000 egzemplarzy

Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikacji reklam lub ogłoszeń nie odpowiadających profilowi pisma lub jeśli ich forma lub treść może spotkać się z negatywnym odbiorem czytelników pisma.

» Więcej informacji: Wydział Promocji i Kultury UMŻ, tel. 46 856 76 09

ŻYRARDÓW | Murowane Klimaty |

Wydawca Urząd Miasta Żyrardowa
Siedziba i adres redakcji Wydział Promocji i Kultury
Plac Jana Pawła II nr 2, 96-300 Żyrardów
tel./fax: (46) 856 76 09
e-mail: promocja@zyrardow.pl, www.zyrardow.pl

Z MIASTA



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2007-2013

Foldery promujące potencjał gospodarczy Miasta

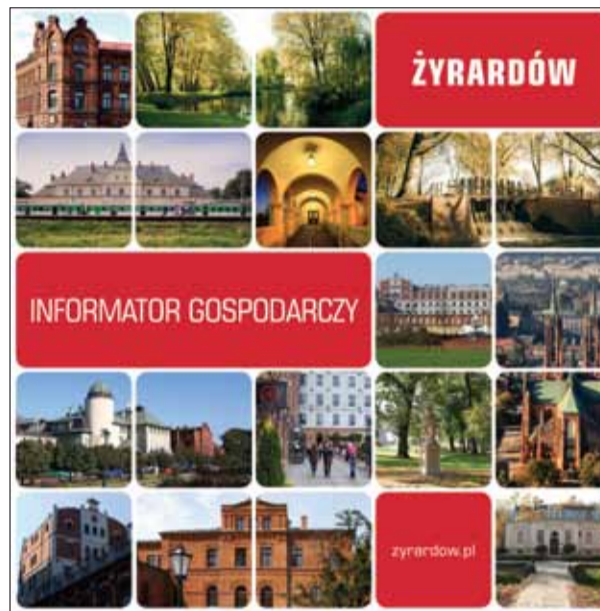
Żyrardów to wymarzone miejsce do inicjowania przedsięwzięć biznesowych z zakresu turystyki, budownictwa mieszkaniowego, produkcji włókienniczej czy filmowej. Atuty inwestycyjne Żyrardowa i panujący tu klimat przyjazny inwestorom, jak również tereny inwestycyjne prezentują wydane przez Urząd Miasta najnowsze publikacje. Wydawnictwa zrealizowane zostały w ramach projektu *Żyrardów fabryka możliwości - promocja gospodarcza Mazowsza*.

Foldery promujące potencjał gospodarczy Miasta Żyrardowa to jedno z przedsięwzięć ujętych w projekcie *Żyrardów fabryka możliwości - promocja gospodarcza Mazowsza*.

Pierwsza z dwu wydanych publikacji to „Informator gospodarczy” prezentujący walory inwestycyjne Miasta. Mowa jest tu o strategicznym położeniu, atrakcyjnych terenach pod inwestycje, działaniach wspierających inwestorów oraz nowoczesnej infrastrukturze, zaspokajającej ich wymagania. Do inwestowania w naszym mieście zachęca Prezydent Miasta Andrzej Wilk oraz Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik. O tym, że warto inwestować w Żyrardowie przekonują również przedstawiciele lokalnego biznesu. Opowiadają o swoich firmach, korzyściach wynikających z prowadzenia działalności gospodarczej w Żyrardowie i współpracy z Samorządem Miasta. Z folderu dowiemy się też o specyfice rynku

pracy w naszym mieście i szkołach kształcących wykwalifikowaną kadrę, cenioną zarówno przez lokalnych przedsiębiorców, jak i duże firmy funkcjonujące na terenie aglomeracji warszawskiej. Publikacja zawiera także szereg ciekawostek o naszym mieście, prezentuje tradycje przemysłowe oraz budowany na dziedzictwie kulturowym potencjał turystyczny Żyrardowa. Folder, choć skierowany do potencjalnych inwestorów, z pewnością wzbudzi zainteresowanie wśród samych mieszkańców, jest bowiem cennym źródłem informacji o mieście zaprezentowanych w bardzo atrakcyjny sposób.

Drużga publikacja to katalog terenów pod inwestycje, stanowiący swego rodzaju załącznik do „Informatora gospodarczego”. Oferta inwestycyjna Żyrardowa została zaprezentowana w sposób przejrzysty i kompletny. Inwestor znajdzie tu wszystkie niezbędne informacje o nieruchomościach Miasta przeznaczonych na prze-



» „Informator gospodarczy” prezentujący walory inwestycyjne Miasta.



» Katalog terenów pod inwestycje.

daż. W sumie folder prezentuje 14 działek o zróżnicowanym charakterze, wielkości i przeznaczeniu, zlokalizowane zarówno w centrum miasta, jak i na jego obrzeżach.

Foldery zostały wydane w nakładzie 2000 egzemplarzy każda, w pięciu językach: polskim, angielskim, rosyjskim, niemieckim i francuskim. Dystrybuowane będą między innymi na imprezach wys-

tawienniczotargowych. Zostaną także przesłane do wyselekcjonowanej grupy inwestorów, zainteresowanych rozpoczęciem działalności w Polsce Centralnej.

red. ■

Żyrardowskie zabytki w gronie laureatów konkursu „Zabytek Zadbany”

Zrewitalizowany budynek Resursy, zgłoszony przez Prezydenta Miasta Żyrardowa do ogólnopolskiego konkursu „Zabytek Zadbany”, otrzymał wyróżnienie w kategorii „Utrwalenie wartości zabytkowej pojedynczego obiektu”. Jeszcze większy powód do dumy ma właściciel Starej Przędzalni, Piotr Błażejowski. Budynek Starej Przędzalni, wraz z zespołem przyległych do niego obiektów pofabrycznych, wygrał w kategorii „Architektura przemysłowa i dziedzictwo techniki”. Docenienie aż dwóch zabytków ze stosunkowo niewielkiego miasta, jakim jest Żyrardów, to naprawdę wielka rzecz i dowód na to, że rewaloryzacja zabytkowych obiektów prowadzona jest, zarówno przez Miasto, jak i prywatnych inwestorów, na wysokim poziomie.

Konkurs „Zabytek Zadbany” co roku ogłaszany jest przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Nadzór nad nim sprawuje Generalny Konserwator Zabytków, a podmiotem realizującym procedurę konkursową jest Narodowy Instytut Dziedzictwa. Konkurs skierowany jest do właścicieli, posiadaczy i zarządców obiektów wpisanych do rejestru zabytków. Jego celem jest promocja opieki nad zabytkami i upowszechnianie najlepszych wzorów właściwego utrzymania i zagospodarowania tego rodzaju obiektów.

Jury konkursowe oceniało jakość i zakres prac konserwatorskich, restauratorskich lub budowlanych, a także wykonane rewitalizacje zabytków architektury. Nie bez znaczenia jest też właściwe użytkowanie zabytkowych obiektów, z poszanowaniem ich walorów architektonicznych i historycznych.

Konkurs realizowany był w kilku kategoriach. Łącznie wpłynęło 66 wniosków ze wszystkich województw.



Żyrardowianie uhonorowani medalem *Pro Masovia*

Ksiądz Adam Bednarczyk, proboszcz parafii Matki Bożej Pocieszenia oraz Beata Rusinowska, dyrektor Centrum Kultury w Żyrardowie, uhonorowani zostali medalami *Pro Masovia*. Okolicznościowe wyróżnienie wręczyli Marszałek Województwa Mazowieckiego, Adam Struzik oraz Radny Sejmiku Województwa Mazowieckiego, Adam Orliński, którzy niedawno gościli w Żyrardowie.

Medal Pamiątkowy *Pro Masovia* nadawany jest osobom fizycznym, jednostkom samorządu terytorialnego, organizacjom pozarządowym, instytucjom państwowym oraz innym osobom prawnym i jednostkom organizacyjnym, które całokształtem działalności zawodowej, społecznej, publicznej lub realizacją swoich zadań na rzecz Województwa Mazowieckiego wybitnie przyczyniły się do gospodarczego, kulturalnego lub społecznego rozwoju Mazowsza.

Medal *Pro Masovia* ustanowiony został w 2006 roku. Wśród osób uhonorowanych tym odznaczeniem są tak znamienite postacie polskiej kultury, jak Sława Przybylska, Ignacy Gogolewski, Jan Pietrzak, a także szefowie wyróżniających się na kulturalnej mapie Mazowsza instytucji, jak choćby Maciej Żółtowski - dyrektor naczelny i artystyczny Radomskiej Orkiestry Kameralnej, czy Zbigniew Rybka - dyrektor naczelny i artystyczny Teatru Powszechnego w Radomiu.

Ks. proboszcz **Adam Bednarczyk** oraz dyrektor **Beata Rusinowska** odebrali przyznane im pamiątkowe medale *Pro Masovia* podczas kolejnego wydarzenia artystycznego, przygotowanego z okazji przypadającego w tym roku 100-lecia Ludowca (obecnie Centrum Kultury w Żyrardowie) oraz 110-lecia kościoła pw. Matki Bożej Pocieszenia. Wydarzeniem tym był koncert muzyki klasycznej, który odbył się 5 kwietnia.

Przed publicznością, zgroma-



dzoną w świątyni Matki Bożej Pocieszenia, z recitalem fortepianowym wystąpiła wywodząca się

z Żyrardowa, znakomita pianistka **Mariola Sokołowska** oraz ciesząca się międzynarodową sławą

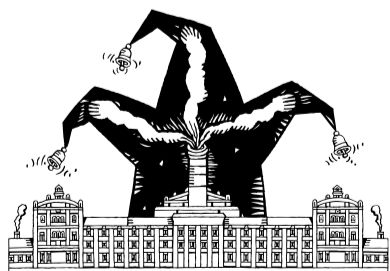
Orkiestra Sinfonia Viva pod dyrekcją **Tomasza Radziwonowicza**. W programie koncertu

znalazły się utwory W.A. Mozarta, J. Haydna oraz M. Karłowicza.

red. ■

Zapraszamy do udziału w konkursie „Manufaktura Satyry”

Rusza IV edycja Ogólnopolskiego Konkursu Satyrycznego „Manufaktury Satyry” organizowanego przez Urząd Miasta Żyrardowa. Tematem tegorocznej edycji jest „Wielokulturowość. Współistnienia wielu kultur, wyznań, języków, narodowości”.



MANUFAKTURA SATYRY
IV OGÓLNOPOLSKI KONKURS SATYRYCZNY
ŻYRARDÓW 2013

Tradycyjnie już temat konkursu nawiązuje do historii Żyrardowa, które powstało w XIX wieku z osady fabrycznej zbudowanej wokół największej w Europie fabryki lniarskiej. A jej potęgę

obok Polaków budowali licznie przybyli cudzoziemcy, między innymi Niemcy i Czesi. Ale dynamiczny rozwój fabryki i miasta przyciągał tu przedstawicieli również innych narodowości. Wielu z nich znalazło tu swoją drugą ojczyznę. XIX-wieczny Żyrardów jako miasto wielokulturowe i wielowyznaniowe, stał się swoistym „tygłem narodów”, językową wieżą Babel.

Mamy nadzieję, że ta specyfika dawnego Żyrardowa stanie się inspiracją dla artystów zamierzających wziąć udział w konkursie. Patronat honorowy nad imprezą objęło Muzeum Karykatury w Warszawie oraz Stowarzyszenie Polskich Artystów Karykatury.

Konkurs ma charakter otwarty i kierowany jest do artystów profesjonalnie uprawiających karykaturę i rysunek satyryczny oraz do studentów Wyższych Uczelni Plastycznych.

Prace należy nadsyłać do Urzędu Miasta Żyrardowa do **20 czerwca br.**

Otwarcie wystawy pokonkursowej oraz wręczenie nagród laureatom nastąpi na przełomie września i października tego roku w Żyrardowie.

Więcej szczegółów na temat konkursu znajduje się na portalu Miasta Żyrardowa w zakładce „Manufaktura Satyry 2013”.

red. ■

Żyrardowskie zabytki w gronie laureatów konkursu „Zabytek zadbany”

» dok. ze str. 3

W kategorii, w której wyróżnienie otrzymała Resursa, rywalizowało najwięcej, bo aż 27 obiektów. Zespół „Stara Przędzalnia” walczył o nagrodę w kategorii specjalnej „Architektura przemysłowa i dziedzictwo techniki”.

Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród odbyło się 18 kwietnia, w kaplicy św. Karola Boromeusza w Muzeum w Łowiczu, podczas uroczystej gali z okazji Międzynarodowego Dnia Ochrony Zabytków, w której uczestniczyło szerokie grono konserwatorów z całej Polski, w tym również **Maria Badeńska-Stapp** – Miejski Konserwator Zabytków w Żyrardowie. Laureaci otrzymali nagrody z rąk Wiceministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, **Piotra Żuchowskiego** oraz Dyrektora Narodowego Instytutu Dziedzictwa, **Pauliny Florjanowicz**.

Miasto Żyrardów otrzymało wyróżnienie „za rozwiązanie złożonych problemów konserwator-

skich i szeroki zakres prac prowadzonych z poszanowaniem wartości zabytkowych budynku dawnej reursy w Żyrardowie”. W imieniu prezydenta **Andrzeja Wilka** wyróżnienie odebrała **Marlena Markiewicz**, reprezentująca Wydział Funduszy Europejskich UM, który nadzorował realizację unijnego projektu „Rewaloryzacja zabytkowych obiektów Reursy i Kręgielni oraz ich adaptacja na cele kulturalno – artystyczne”.

Właściciel zespołu obiektów pofabrycznych „Stara Przędzalnia”, **Piotr Błazejewski**, odebrał nagrodę „za szeroki zakres prac konserwatorskich, rewitalizacyjnych i adaptacyjnych w zespole dawnych Zakładów Lniarskich w Żyrardowie, przeprowadzonych z poszanowaniem autentyczności i charakteru zabytków przemysłowych”.

Wyniki konkursu wraz z dokumentacją zdjęciową i opisem nagrodzonych oraz wyróżnionych zabytków znajdują się na stronie Narodowego Instytutu Dziedzictwa, **www.nid.pl**.

red. ■

■ Pozyskaliśmy dofinansowanie na ciekawe projekty kulturalne ■

Wydział Funduszy Europejskich Urzędu Miasta we współpracy z Centrum Kultury w Żyrardowie pozyskał dofinansowanie na realizację czterech projektów. Dotyczą one wyposażenia sali widowiskowo – teatralnej, cyfryzacji kina, organizacji Europejskich Integracji Muzycznych oraz realizacji projektu popularyzującego historię Żyrardowa wśród dzieci. Łączna wartość wszystkich tych projektów wynosi prawie 700 000 zł. Pozyskane dofinansowanie to kwota 425 000 zł.

Projekt dotyczący organizacji Europejskich Integracji Muzycznych został złożony do programu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego pn. „Edukacja” – priorytet „Edukacja kulturalna”. Europejskie Integracje Muzyczne, to innowacyjne przedsięwzięcie o ogólnopolskim zasięgu, będące efektem wieloletniej współpracy Centrum Kultury w Żyrardowie z wybitnym artystą i pedagogiem Włodkiem Pawlikiem. Celem interdyscyplinarnego projektu jest rozwijanie wśród młodzieży zachowań twórczych oraz zachęcenie do kreatywności. W ramach EIM-u odbywają się warsztaty muzyczne, wokalne i aranżacyjne, przegląd amatorskich zespołów muzycznych, jam session oraz koncert laureatów bieżącej i poprzedniej edycji, a także kon-



» Fot. archiwalne. Europejskie Integracje Muzyczne, 2011r.

cert gwiazdy. Przedsięwzięcie zostanie dofinansowane w wysokości 30 000 zł.

Akceptację MKiDN zyskał również projekt dotyczący zakupu wyposażenia technicznego do sali widowiskowo – teatralnej w Cen-

trum Kultury w Żyrardowie, złożony do programu „Rozwój infrastruktury kultury” – priorytet „Infrastruktura domów kultury”.

Dzięki dofinansowaniu w wysokości 200 000 zł zakupiony zostanie sprzęt oświetleniowy i na-

głośnieniowy, zapewniający efektowną oprawę organizowanych tu przedsięwzięć.

Oczekiwana przez mieszkańców miasta inwestycja jest cyfryzacja naszego kina, która umożliwi wyświetlanie nowości filmowych niedługo po ich premierach w Polsce. Obecnie Kino Len dysponuje starymi projektorami kinowymi na taśmy 35mm, tymczasem produkcje filmowe są już na nośnikach cyfrowych. Przygotowany wniosek o dofinansowanie kosztów cyfryzacji kina w ramach programów operacyjnych Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej „Rozwój kin” został zaopiniowany pozytywnie, dzięki czemu udało się pozyskać dofinansowanie w kwocie 175 000 zł. Całkowita wartość inwestycji to koszt rzędu 350 000 zł.

Inny ciekawy projekt, który uzyskał dofinansowanie ze środków zewnętrznych to *Promocja wśród najmłodszych historycznego dziedzictwa XIX-wiecznej Osady Fabrycznej w Żyrardowie uhonorowanej tytułem Pomnika Historii*. Projekt złożony został do programu operacyjnego Patriotyzm Jutra zarządzanego przez Muzeum Historii Polski. W ramach tego zadania opracowany zostanie komplet materiałów promocyjno-informacyjnych, wśród nich będzie specjalnie napisana bajka, przybliżająca historię miasta, wydana w formie książkowej oraz w formie 5-minutowego filmu animowanego (2D). Całkowita wartość projektu wynosi ponad 32 000 zł, z czego 20 000 zł stanowić będzie pozyskane dofinansowanie.

red. ■

11 marca Żyrardowska Spółdzielnia Mieszkaniowa świętowała jubileusz 55-lecia działalności.

■ Święto spółdzielców ■

Okolicznościowe spotkanie zorganizowano w Osiedlowym Domu Kultury przy ul. Wittenberga, najstarszej spółdzielczej placówce kulturalnej w naszym mieście.



W sali widowiskowej ODK zasiadło liczne grono gości, a wśród nich Jerzy Jankowski – Przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego Krajowej Rady Spółdzielczej, Prezes Związku Rewizyjnego SM RP oraz Paweł Sajak – Poseł na sejm RP. Władze miasta reprezentowali: Przewodniczący RMŻ Bogdan Zieliński wraz z grupą radnych, Prezydent Miasta Andrzej Wilk oraz Zastępca Prezydenta Miasta Grzegorz Obłękowski. W jubileuszowym spotkaniu wzięło również udział grono tych, którzy ponad pół wieku temu, swoim zaangażowaniem i entuzjazmem, kładli podwaliny pod żyrardowską spółdzielczość mieszkaniową, a także tych, którzy później przez kolejne lata, aktywnie wspierali jej rozwój. Nie zabrakło również przedstawicieli firm i instytucji współpracujących na co dzień z Żyrardowską Spółdzielnią Mieszkaniową.

Nasza dzisiejsza uroczystość, to spotkanie samorządu spółdziel-

czego, w którym uczestniczą wszystkie pokolenia i przedstawiciele wszystkich struktur naszej spółdzielni – podkreślał Adam Szymonik, Zastępca Prezesa ŻSM. – Każdy naród, każda społeczność, każde środowisko funkcjonujące na przestrzeni danego okresu tworzy własną historię. Historię wydarzeń, historię wzlotów i upadków. Obowiązkiem następców jest tę historię poznać i czerpać z niej wszystko, co najlepsze. Chcemy, by nasze dzisiejsze spotkanie było lekcją takiej historii, byście Państwo jak najwięcej z niej zapamiętali. Bowiem tu, w tym mieście, 55 lat temu rozpoczęła się historia tego, co nas dzisiaj łączy. Historia solidarności spółdzielczej.

Podczas jubileuszowego spotkania, w formie prezentacji multimedialnej, przypomniano najważniejsze wydarzenia z 55-letniej historii ŻSM.

Grupa działaczy samorządowych i wieloletnich pracowników ŻSM otrzymała z rąk przewodniczącego Jerzego Jankowskiego honorową odznakę zasłużonego działacza ruchu spółdzielczego. Nagrodzoną nią: Bogdana Bodera, Mirosława Bronowskiego, Elżbietę Brzycką, Katarzynę Dębską, Krystynę Gwiaździnią, Barbarę Korzonkowską, Renatę Latek, Krystynę Marczak, Irenę Mendygrał, Barbarę Peno, Iwonę Plutę, Barbarę Rzezczycką, Małgorzatę Skoczylas, Annę Sochacką i Zofię Stefańską. red. ■

Dzień Dziecka z Żyrafą!!!

1. Wykonaj dowolną techniką Żyrafę!
2. Przynies podpisaną pracę do 31.05.2013 do sklepu Żyrafa Toys i wrzuć do „Skrzynki Marzeń”
3. Każdy ze sponsorów zabawy wybierze pracę która najbardziej mu się spodoba i wręczy nagrodę
4. Dodatkowo zapraszamy do głosowania na najładniejszą pracę na stronie <http://www.facebook.com/zyrafatoys> - w imieniu społeczności facebookowej nagrodę ufunduje i wręczy Prezydent Miasta Żyrardowa

Nagrody zostaną wręczone podczas Dnia Dziecka organizowanego przez Urząd Miasta na Placu Jana Pawła II w dniu 01.06.2013r.

Zapraszamy do udziału w zabawie!

Zyrafa

Szczegółowy regulamin zabawy w sklepie Żyrafa Toys, na stronach www.zyrafatoys.pl/content/8-regulamin-zabawy, a także do wglądu w placówkach wszystkich naszych sponsorów.

Sponsorzy: Żyrardów, auri, 4F, APARTHOTEL ŻYRAFA, GŁOS, Żyrcie III ŻYRARDÓW, TYDZIEŃ, RSC, BOGORIA

Patroni medialni: Żyrcie III ŻYRARDÓW, TYDZIEŃ, RSC, BOGORIA

Żyrardów pod opieką PAIiZ-u

18 kwietnia, w sali balowej Resursy, podpisano umowę o współpracy między Miastem Żyrardów a Polską Agencją Informacji i Inwestycji Zagranicznych. Dokument parafowali Andrzej Wilk, Prezydent Miasta Żyrardowa oraz Bożena Czaja, Członek Zarządu ds. współpracy regionalnej PAIiZ.



Polska Agencja Informacji i Inwestycji Zagranicznych pomaga inwestorom wejść na polski rynek oraz w najlepszy sposób wykorzystać istniejące na nim możliwości. PAIiZ oferuje szybki dostęp do kompleksowej

informacji dotyczącej otoczenia gospodarczo-prawnego inwestycji, pomoc w znalezieniu odpowiednich partnerów oraz dostawców, jak również optymalnej lokalizacji. Agencja przeprowadza też inwestorów przez wszystkie niez-

będne procedury administracyjne oraz prawne, występujące w trakcie realizacji projektu. Wspiera także firmy, które osiedliły się w Polsce, a planują na przykład poszerzenie inwestycji lub realizację nowych przedsięwzięć. Misją PAIiZ jest również kreowanie pozytywnego wizerunku Polski w świecie oraz promocja polskich produktów i usług.

Zawarte w Żyrardowie porozumienie zakłada bliską współpracę samorządu miasta oraz PAIiZ ukierunkowaną na zwiększenie szans Żyrardowa na pozyskanie nowych inwestorów. Przygotowana przez Miasto oferta inwestycyjna i gospodarcza włączona zostanie do pakietu informacji przekazywanych przez Agencję inwestorom i partnerom zagranicznym. PAIiZ obejmie także profesjonalnym szkoleniem delegowa-



nych przez Miasto pracowników, którzy po stronie samorządu odpowiedzialni będą za kompleksową obsługę zainteresowanych Żyrardowem inwestorów. Współpraca z Agencją ułatwi również Miastu zbudowanie profesjonalnej bazy danych statystycznych, obrazujących potencjał gospodarczy naszego miasta, zgodnej ze standardami przyjętymi przez PAIiZ.

Pozyskanie tak doświadczonego partnera z pewnością znacząco wzmocni promocję oferty gospodarczej Żyrardowa i pomoże nam skuteczniej dotrzeć z informacją biznesową do potencjalnych

inwestorów zagranicznych – podkreśla prezydent **Andrzej Wilk**. – Nawiązanie współpracy z PAIiZ jest ważnym krokiem w kierunku zintensyfikowania rozwoju gospodarczego naszego miasta, które to zadanie uznaliśmy za jeden z priorytetów obecnej kadencji Samorządu Miasta Żyrardowa.

Bożena Czaja, Członek Zarządu PAIiZ, w ciepłych słowach mówiła o Żyrardowie, akcentując duży potencjał Miasta, tkwiący zarówno w przemysłowym dziedzictwie, jak również we wciąż niezagospodarowanych terenach inwestycyjnych.

red. ■

Żyrardów fabryka możliwości – uroczyste podsumowanie projektu

Przedsiębiorcy, którzy uczestniczyli w realizowanym przez Miasto unijnym projekcie „Żyrardów fabryka możliwości - promocja gospodarcza Mazowska” zostali zaproszeni przez Prezydenta Żyrardowa, Andrzeja Wilka, na uroczyste podsumowanie przedsięwzięcia. Spotkanie odbyło się 18 kwietnia w Resursie.



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2007-2013

Projekt „Żyrardów fabryka możliwości – promocja gospodarcza Mazowska” jest jednym z jedenastu, które dzięki dofinansowaniu unijnemu są realizowane na terenie Mazowsza. To projekty wyłonione w konkursie z Priorytetu I „Tworzenie warunków dla rozwoju potencjału innowacyjnego i przedsiębiorczości na Mazowszu” dla Działania 1.7 „Promocja gospodarcza” Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2007-2013. Żyrardów na realizację projektu o wartości 588 126,88 zł otrzymał z funduszy UE 499 907,85 zł (85%).

Działania zrealizowane w ramach projektu „Żyrardów fabryka możliwości – promocja gospodarcza Mazowska” podsumował na spotkaniu **Jacek Grzonkowski**, naczelnik Wydziału Funduszy Europejskich. Były to przedsięwzięcia mające na celu promocję podmiotów gospodarczych stymulujących rozwój gospodarczy Żyrardowa i regionu, jak również stworzenie przedsiębiorcom płaszczyzny współpracy oraz prezentację walorów inwestycyjnych Miasta.

Jednym z takich działań było stworzenie PORTALU GOSPODARCZEGO MIASTA. Uruchomiony w 2012 r. portal <http://invest.zyrardow.pl/> zawiera informacje o specjalnych udogodnieniach dla inwestorów, bazę danych o możliwościach rozwoju gospodar-



czego regionu oraz oferty inwestycyjne w pięciu językach.

Kolejnym przedsięwzięciem, było opracowanie i wydanie PUBLIKACJI PROMOCYJNYCH, z których jedna opisuje walory inwestycyjne Miasta Żyrardowa, druga – prezentuje tereny pod inwestycje. Obie publikacje zostały wydane w pięciu językach, w nakładzie 2000 egzemplarzy. Publikacje będą dystrybuowane na imprezach wystawienniczo-targowych, zostaną także przesłane do wysele-

cjonowanej grupy inwestorów.

W ramach projektu Miasto zorganizowało także MISJĘ GOSPODARCZĄ na międzynarodowych targach odbywających się w Zabrzu. W misji uczestniczyły firmy z terenu Żyrardowa, które miały możliwość nieodpłatnego zaprezentowania swojej działalności na forum międzynarodowym. Jeszcze w tym roku zorganizowane zostaną dwie misje z udziałem lokalnych przedsiębiorców. Zainteresowanych zachęcamy do kon-

taktu z Wydziałem Funduszy Europejskich (Plac Jana Pawła II nr 2, tel. 46 858 15 70, e-mail: jgrzonkowski@zyrardow.pl)

Dzięki realizacji projektu Żyrardów po raz pierwszy w historii był organizatorem TARGÓW GOSPODARCZYCH. Impreza odbyła się w dniach 30 czerwca i 1 lipca 2012 r., w hali Kompleksu Sportowo-Rekreacyjnego Aqua. Zaprezentowało się tam ponad 60 firm z terenu Żyrardowa i regionu Mazowsza Zachodniego, a także instytucje

wspierające biznes. Targi stanowiły doskonałą platformę prezentacji szerokiej gamy produktów i usług z różnych sektorów działalności gospodarczej.

Podczas uroczystości podsumowującej projekt prezydent Andrzej Wilk skierował do obecnych na spotkaniu przedsiębiorców serdeczne podziękowania za zaangażowanie w realizację projektu i owocną współpracę, jak również za działalność na rzecz rozwoju gospodarczego miasta.

red. ■

Z MIASTA

■ Sentymentalna podróż w czasie ■ - czyli rajd zabytkowych samochodów

Żyrardów był gospodarzem XI Rajdu British Garage Club – I Rundy Mistrzostw Okręgu Warszawskiego Pojazdów Zabytkowych. 13 kwietnia na Plac Jana Pawła II zjechało ponad 70 prawdziwych perełek motoryzacyjnych, m.in. niezwykle rzadka Tatra 600 „Tatraplan”, przedwojenny Mercedes 170 Kabriolet, Willys wojennej produkcji czy „garbata” Warszawa M20. Start i meta rajdu zorganizowana została na centralnym placu miasta. Tutaj po zakończonym rajdzie miała miejsce prezentacja zabytkowych aut, konkurs elegancji oraz wręczenie pucharów triumfatorom rajdu.



Organizatorem imprezy była społeczność skryta pod mocno przewrotną nazwą „Stado Baranów”, równocześnie członkowie Komisji Pojazdów Zabytkowych Automobilklubu Polski. Ich doświadczenie i poczucie humoru były gwarancją dobrej zabawy zarówno dla uczestników rajdu, jak i widzów.

Zawodnicy pokonali około 100-kilometrową trasę po terenie powiatu żyrardowskiego i częściowo skierniewickiego. Rajd rozgrywany był zgodnie z regulaminem Polskiego Związku Motorowego. Żaden z klasyfikowanych samochodów nie mógł być wyprodukowany później niż w 1985 roku, zaś produkcja typu, który reprezentuje, musiała się zakończyć przed co najmniej piętnastoma laty. Każdy z samochodów musiał też wykazać się wysokim stopniem oryginalności.

Uczestnicy rajdu, dla których przebieg trasy był tajemnicą, posługiwali się tzw. itinerarem strzałkowym, w którym kolejne sytuacje

drogowe i manewry były zaznaczone schematycznie, bez nazw ulic czy miejscowości. Po drodze zawodnicy musieli znaleźć odpowiedzi na przygotowane przez organizatorów pytania, w tym z bezpieczeństwa ruchu drogowego i historii motoryzacji oraz odnaleźć obiekty z przekazanych zdjęć.

Na terenie Żyrardowa załogi zatrzymywały się w kilku miejscach – na torze kolarskim były przeprowadzane próby sportowe, natomiast w zabytkowych budynkach Resursy i Kręgielni oraz w budynku Kompleksu Sportowo-Rekreacyjnego „Aqua” uczestnicy mieli do wykonania określone zadania.

Po powrocie z rajdu, zabytkowe samochody można było do woli oglądać na Placu Jana Pawła II. Zwiedzający nie kryli zachwyty, zainteresowanie było ogromne, swoje „cacka” dumnie prezentowali ich właściciele, opowiadali o swoich przygodach na trasie rajdu. Nie obyło się niestety bez

awarii, ale na szczęście swoją pomoc zaoferował mieszkaniec Żyrardowa, któremu udało się naprawić auto. W podziękowaniu otrzymał puchar Fair Play Prezydenta Miasta Żyrardowa. Wiele ciekawostek o każdym samochodzie zdradzał też prowadzący konkurs elegancji reprezentant stowarzyszenia „Stado Baranów”.

Impreza zakończyła się wręczeniem zwycięzcom pucharów ufundowanych przez prezydenta Andrzeja Wilka i pośła Pawła Sajaka. Zainteresowanych odsyłamy na stronę stowarzyszenia www.stadobaranow.pl, gdzie znajdują się wyniki rajdu. Dodamy tylko, że konkurs elegancji wygrało BMW Isetta.

Serdecznie dziękujemy posłowi Pawłowi Sajakowi za objęcie imprezy patronatem. Podziękowania należą się także Ochotniczej Straży Pożarnej, Straży Miejskiej, Kręgielni Kam, Kawiarni „Tygielek” oraz pracownikom OSiR i Resursy za pomoc w organizacji imprezy.

red. ■



3 maja 2013
Start: godz. 15.00
Plac Jana Pawła II
Meta: EKO PARK
ul. Skrowaczewskiego

WIELKI BIEG MAJOWY

ŻYRARDÓW

Dla uczestników biegu
koszulki, napoje
i poczęstunek
przy ognisku ;)

PREZYDENT MIASTA ŻYRARDOWA, ANDRZEJ WILK, ZAPRASZA DO UDZIAŁU W VII EDYCJI WIELKIEGO BIEGU MAJOWEGO. TAK JAK W LATACH UBIĘGLYCH, STARTUJEMY 3 MAJA, O GODZ. 15.00, Z PLACU JANA PAWŁA II.

Wielki Bieg Majowy to impreza dla tych wszystkich, którzy chcą na sportowo uczcić Święto Konstytucji 3 Maja, a jednocześnie dać wyraz poparcia dla idei zdrowego stylu życia. Impreza organizowana jest w ramach, realizowanego od lat przez miejski samorząd, programu „Czas dla serca”.

Biegniemy, jak w roku ubie-

głym, ulicami: Narutowicza, Limanowskiego, Środkową, Kapitana Pałaca, Skrowaczewskiego, aż do mety zlokalizowanej na eko-parku. Biegacze poprowadzi zabytkowy londyński autobus.

Na mecie, po zakończonym biegu, wszyscy uczestnicy będą mogli uzupełnić stracone kalorie, konsumując kiełbaski upieczone w ognisku.

red. ■

„Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko to bardzo liczne inwestycje infrastrukturalne z dbałością o środowisko naturalne, zgodne z ideą zrównoważonego rozwoju.”



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską
ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Infrastruktura i Środowisko



Trwa II etap modernizacji gospodarki wodno – ściekowej w Żyrardowie

Prawdziwym skokiem cywilizacyjnym można by nazwać zmiany, jakie na przestrzeni kilku ostatnich lat zaszły w zakresie infrastruktury wodno-kanalizacyjnej, funkcjonującej na terenie naszego miasta. Wszystko za sprawą środków unijnych, po które – począwszy od 2006 roku - skutecznie sięga PGK „Żyrardów” Sp. z o.o..

Wydawać by się mogło, że bieżąca woda oraz kanalizacja, to na początku XXI wieku już standard, jeśli chodzi o wyposażenie lokali mieszkalnych. Rzeczywistość pokazuje jednak, że dla wielu gospodarstw domowych wciąż jest to, pozostający w sferze marzeń, luksus.

Podobnie jak na innych płaszczynach rozwoju, tak i w sferze budowy infrastruktury wodno-kanalizacyjnej, na przestrzeni minionych dziesięcioleci pozostawaliśmy daleko za krajami Europy Zachodniej – mówi **Zdzisław Wilk**, Prezes PGK „Żyrardów” Sp. z o.o. – *Możliwość korzystania z pieniędzy unijnych pozwala nam w krótkim czasie nadrobić zaległości w tym zakresie, przy stosunkowo niedużych nakładach środków własnych. Dzięki pomocy finansowej budżetu Wspólnoty Europejskiej, nie tylko systematycznie podnosimy jakość i niezawodność miejskiej infrastruktury wodociągowej i kanalizacyjnej, ale też czynimy prowadzoną przez nas gospodarkę wodno-ściekową bardziej przyjazną środowisku naturalnemu. Gdybyśmy mieli bazować wyłącznie na środkach własnych, to modernizacja miejskiego systemu wodno-ściekowego w takim zakresie, jaki udało nam się zrealizować na przestrzeni 7 ostatnich lat, zajęłaby nam pewnie kilkanaście, jeśli nie kilkadziesiąt lat. Nie sposób więc nie doceniać korzyści i możliwości, jakie stwarza nam obecność Polski wśród krajów Unii Europejskiej.*

I trudno nie zgodzić się z taką opinią, zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę, że tylko na przestrzeni lat 2006-2010, PGK „Żyrardów” Sp. z o.o., w ramach zatwierdzonego przez Brukselę Projektu, zainwestowało w modernizację gospodarki wodno-ściekowej na terenie miasta prawie 24 miliony euro, z czego około 18 milionów euro stanowiło bezzwrotną dotację z Funduszu Spójności. W ciągu niespełna pięciu lat powstało na terenie Żyrardowa 1,9 km kanalizacji sanitarnej oraz 3,1 km sieci wodociągowej, m.in. w ulicach Leszczyńskiej, Jaśminowej, Poprzecznej, Chmielnej (osiedle Mariampol), a także w Bajkowej i Zwycięstwa. Stworzyło to możliwość podłączenia 118 gospodarstw domowych do sieci wodno-kanalizacyjnej i zapewniło odbiór ścieków systemem kanalizacji od ok. 400 mieszkańców/mieszkanek miasta. Wybudowano również dwa kolektory deszczowe o łącznej długości ponad 4 km wraz z 2 podczyszczalniami wód opadowych. Realizacja Projektu umożliwiła m.in. zastąpienie, przecinającego Żyrardów z południa na północ rowu burzowego, nowoczesnym podziemnym kolektorem, który

teraz skutecznie i przyjaźnie dla środowiska zbiera wody opadowe ze znacznej powierzchni miasta.

Pozyskane w latach 2006-2010 z Funduszu Spójności środki pomocowe wykorzystano także na modernizację stacji uzdatniania wody „Mokra”, ujęcia wody „Sokule” oraz Miejskiej Oczyszczalni Ścieków. Na terenie ujęcia powstały m.in. dwie nowe studnie głębinowe, które podniosły jego wydajność do poziomu gwarantującego miastu bezproblemowe zaopatrzenie w wodę na najbliższe kilkadziesiąt lat. Dzięki zamontowaniu nowoczesnej aparatury kontrolno-pomiarowej oraz automatyki sterującej poszczególnymi procesami, zarówno stacja, jak i studnie głębinowe pracują w tej chwili praktycznie bezobsługowo. Efektem Projektu jest również m.in. powstanie nowoczesnej chlorowni i sprężarki, a także pełne zautomatyzowanie procesu dezynfekcji wody. Z kolei w ramach prac modernizacyjnych na terenie oczyszczalni dokonano przebudowy kilku już istniejących obiektów (przepompowni głównej, osadników wtórnych Dorra wraz z przepompownią osadu recykulowanego), a także zrealizowano kilka zupełnie nowych urządzeń i obiektów w postaci zintegrowanej komory defosfatacji i nowoczesnego systemu aparatury kontrolno-pomiarowej i automatyki (AKPiA).

Wszystkie wspomniane wcześniej zadania wykonaliśmy w ciągu niespełna pięciu lat, zgodnie z zapisami umowy na dofinansowanie. To bardzo krótki czas, zważywszy zarówno na zakres rzeczowy, jak i koszty realizacji tych przedsięwzięć – podkreśla prezes Zdzisław Wilk. – *Tak duża kumulacja kapitałochłonnych inwestycji, poza niepodważalnymi korzyściami związanymi z podniesieniem szeroko rozumianego komfortu życia w mieście, niesie za sobą określone skutki w postaci wzrostu opłat za wodę i odbiór ścieków. Wynika to m.in. z faktu, że – jako miejska spółka komunalna, świadcząca usługi na rzecz mieszkańców/mieszkanek – nie wypracujemy znaczącego zysku, który mógłby zostać przeznaczony na tzw. wkład własny, wymagany przy projektach unijnych. Tym samym w naszym przypadku podstawowym źródłem pokrycia wkładu własnego są pożyczki i kredyty. I nawet jeśli udaje nam się je pozyskać na preferencyjnych warunkach, to i tak znaczną część otrzymanych w tym trybie środków, zobowiązani jesteśmy później zwrócić, co w konsekwencji rzutuje na wysokość taryf za wodę i ścieki.*

Trzeba mieć jednak świadomość – zwraca uwagę prezes Zdzisław

Wilk – *że gdybyśmy nie podjęli tak dużego wyzwania inwestycyjnego i w krótkim czasie nie unowocześnili naszego systemu gospodarki wodno-ściekowej zgodnie z dyrektywami Unii Europejskiej, na nasze przedsiębiorstwo nakładane byłyby bardzo wysokie opłaty z tytułu korzystania ze środowiska. Opłaty te również musiałyby znaleźć swe odzwierciedlenie, jako jeden z potencjalnych składników taryfy. W takiej sytuacji ceny wody i ścieków kształtowałyby się na podobnym poziomie, tyle tylko że – bez modernizacji systemu – nie byłoby w stanie zagwarantować mieszkańcom/mieszkancom pełnego bezpieczeństwa dostaw wody, zapewnić jej wysokiej jakości, a także odbierać i utylizować ścieki w sposób przyjazny dla środowiska.*

W tym kontekście, trudno więc mieć wątpliwości co do tego, że przyjęty przez PGK „Żyrardów” Sp. z o.o. kierunek działania jest rzeczywiście słuszny i racjonalny. Nic więc dziwnego, że jeszcze przed formalnym zamknięciem pierwszego Projektu Spółka przygotowała kolejny wniosek o dofinansowanie, po raz kolejny z sukcesem pozyskując dla Żyrardowa środki unijne.

Wszyscy wiemy, że pieniądze unijne z przeznaczeniem na rozwój infrastruktury jeszcze tylko przez kilka najbliższych lat płynąć będą do Polski tak szerokim strumieniem, jak ma to miejsce obecnie – mówi **Małgorzata Haude**, Zastępca Pełnomocnika ds. Realizacji Projektu. – *Staramy się więc, by ten dobry czas dla Polski był także dobrym czasem dla Żyrardowa. I stąd też nasza decyzja o złożeniu w roku 2010 kolejnego projektu unijnego, tym razem w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, zakładającego kontynuację prac modernizacyjnych, zrealizowanych w latach 2006-2010.*

Mamy świadomość, że była to decyzja podejmowana niejako w imieniu mieszkańców/mieszkanek naszego miasta, którzy – płacąc za wodę i odbiór ścieków – partycypować będą w kosztach tego przedsięwzięcia – podkreśla Małgorzata Haude. – *Jesteśmy jednak przekonani o słuszności tej decyzji, która na wiele najbliższych lat zagwarantuje nam wszystkim bezawaryjność dostaw dobrej jakości wody pitnej oraz zapewni, zgodnie z aktualnymi przepisami w zakresie ochrony środowiska, odbiór i utylizację ścieków komunalnych.*

Aktualnie realizowany przez Spółkę Projekt „Gospodarka wodno-ściekowa w Żyrardowie – Etap II” ma łączną wartość na poziomie około 70 mln zł. Niemal 60% kosztów stanowić będą środki pomocowe. W ramach II etapu powstanie na terenie miasta 11,2 km kanalizacji sanitarnej oraz 2,2 km sieci wodociągowej.



Będzie również możliwa kontynuacja modernizacji miejskiej oczyszczalni ścieków, ujęcia wody „Sokule” oraz stacji uzdatniania wody „Mokra”. Dwa nadrzędne cele wszystkich zadań ujętych w Projekcie, to podniesienie standardu życia mieszkańców/mieszkanek oraz skuteczniejsza ochrona środowiska naturalnego.

W roku ubiegłym zrealizowaliśmy budowę kanalizacji sanitarnej w ulicy 11 listopada – mówi Małgorzata Haude. – *Efekt zadania jest wybudowanie 21 odcinków sieci kanalizacji sanitarnej w pasie drogowym, które zapewnią ponad setce mieszkańców/mieszkanek dostęp do miejskiej sieci kanalizacyjnej. Z początkiem grudnia kolejnych 227 mieszkańców/mieszkanek – tym razem z ulicy Andersa – uzyskało możliwość podłączenia swoich gospodarstw do zbiorczej sieci kanalizacyjnej. W roku 2013, zgodnie z harmonogramem realizacji Projektu, prowadzić będziemy budowę kanalizacji sanitarnej w ulicach Chopina, Wyspiańskiego, Żabiej, Wierzbowej oraz Legionów Polskich. Inwestycja ta z pewnością w odczuwalny dla mieszkańców/mieszkanek sposób podniesie standard życia w tej dzielnicy miasta.*

Aktualnie trwa również przewidziana na lata 2012-2014 budowa, liczącego blisko 4 km długości, kolektora sanitarnego „D”, który biegł będzie od ul. Łąkowej, ulicami Skrowaczewskiego, 1 Maja oraz Czystą aż do miejskiej oczyszczalni ścieków. Będzie on stanowił uzupełnienie brakującego fragmentu kanalizacji sanitarnej w północnej części Żyrardowa i w efekcie pozwoli na znaczne usprawnienie odbioru ścieków komunalnych z tego rejonu miasta oraz stworzy dogodne warunki dla podłączenia do miejskiego systemu kanalizacji kolejnych obiektów. Koszt realizacji tego przedsięwzięcia, to ponad 5,5 mln. zł netto.

Dzięki środkom finansowym pozyskanym z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, Spółka może prowadzić również kolejne prace modernizacyjne na terenie Stacji Uzdatniania Wody „Mokra”, Miejskiej Oczyszczalni Ścieków.

Zaplanowane i realizowane obecnie na terenie SUW-u prace obejmują m.in. przebudowę budynku hali filtrów, a także modernizację przestarzałych urządzeń do napowietrzania, odmangania i odżelaziania wody, co w efekcie znacznie unowocześni technologię uzdatniania wody. W ramach tego samego zadania realizowana jest również przebudowa pompowni II stopnia, zakładająca kompleksową wymianę funkcjonujących

w niej urządzeń. Przebudowany zostanie także – w celu zwiększenia pojemności i rozdzielenia pracy poszczególnych komór – tzw. osadnik popłuczyn. Równoległe toczą się prace zmierzające do poprawy stanu zbiorników wyrównawczych, które polegają na oczyszczeniu i wypiaskowaniu ścian wewnętrznych, a także prace związane z przebudową instalacji elektrycznej w obrębie stacji. Łączny koszt zaplanowanych w Projekcie działań modernizacyjnych w obrębie SUW „Mokra” – to kwota blisko 6 mln. 381 tys. zł netto.

Spółka kontynuuje również prace modernizacyjne na terenie oczyszczalni ścieków. Łączny koszt tego zadania, to blisko 15 mln zł netto. Środki te pozwolą m.in. zautomatyzować proces technologiczny, zmniejszyć zużycie chemikaliów, a także podnieść skuteczność usuwania azotu i fosforu z oczyszczanych ścieków, co z kolei przełoży się na poprawę parametrów „końcowego produktu”, opuszczającego oczyszczalnię. Zwiększenie przepustowości i elastyczności pracy obiektu oraz zmniejszenie jego uciążliwości zapachowej dla otoczenia – to kolejne rezultaty, które Spółka zamierza osiągnąć w wyniku realizacji Projektu. W ramach zadania Modernizacja oczyszczalni ścieków w Żyrardowie ujęliśmy w projekcie kilkanaście różnych przedsięwzięć, mających wspólny cel w postaci podniesienia standardu technicznego i efektywności pracy oczyszczalni – mówi Małgorzata Haude. – *Aktualnie na terenie obiektu trwa rozbiórka reaktora biologicznego, a także budowa osadników wstępnych wraz ze stacją zagęszczania osadu nadmierne. Przy okazji unowocześniania samego procesu technologicznego oczyszczalni, przeprowadzimy także modernizację budynku socjalno-laboratoryjnego.*

Wszystkich zainteresowanych pozyskaniem bardziej szczegółowych informacji na temat realizowanych przez Spółkę zadań serdecznie zapraszamy na naszą stronę internetową www.pgk.zyrardow.pl, do kontaktu z nami drogą mailową lub do złożenia osobistej wizyty w siedzibie PGK. Nasi pracownicy/pracownice chętnie udzielą wyczerpujących informacji i odpowiedzą na wszystkie pytania związane z prowadzonym przez nas procesem inwestycyjnym – podkreśla Zdzisław Wilk. – *Mamy świadomość, że nie wszyscy mają czas, by uczestniczyć w organizowanych przez nas cyklicznych spotkaniach z mieszkańcami/mieszkanekami, dlatego jesteśmy do Państwa dyspozycji w godzinach pracy naszego przedsiębiorstwa.*

PGK „Żyrardów” Sp. z o.o. ■

Z MIASTA

■ Daniel spełnił swoje marzenie ■

Polacy spierają się między sobą o to czy wygrana reprezentacji w meczu Polska - San Marino to rzeczywiście powód do dumy. Nikt jednak nie ma wątpliwości, że wielkim wygranym tego meczu był 11-letni Daniel z Żyrardowa, podopieczny Fundacji Mam Marzenie. W dniu 26 marca br., podczas meczu Polska - San Marino, spełniło się jego największe marzenie. Chłopiec wyszedł na murawę Stadionu Narodowego z ukochaną drużyną Reprezentacji Narodowej, by wspólnie z nią odśpiewać hymn Polski.



W czerwcu ubiegłego roku wolontariusze Fundacji Mam Marzenie spotkali się z Danielem, który z wielkim podekscytowaniem i błyskiem

w oku mówił o tym, jak cudownie byłoby wyjść na murawę z piłkarzami i zaśpiewać z nimi hymn. Kwestia odśpiewania Mazurka Dąbrowskiego była istotnym elementem w tym, co Daniel zobaczył oczami wyobraźni. Z opowiadań mamy wynikało, że syn ma bardzo dojrzały, jak na swój wiek, stosunek do patriotyzmu. Kiedy tylko słyszy hymn staje na baczność i nakłania do tego rodziców. Chłopiec jest także entuzjastą piłki nożnej, z przejęciem ogląda rozgrywki z udziałem reprezentacji naszego kraju. Sam chciałby biegać po boisku, ale na przeszkodzie stoi stan jego zdrowia. Nie zniechęca go to jednak do tego, by być czynnym kibicem. Zbieranie gadżetów piłkarskich, śledzenie wyników rozgrywek sportowych, kibicowanie drużynie Re-

prezentacji Narodowej to ulubione zajęcia Daniela.

Podopieczny Fundacji Mam Marzenie był nieco zawstydzony śmiałością wypowiedzianego marzenia. Do końca nie wierzył, że mogłoby mu się coś tak pięknego przytrafić. Jak się okazuje, zupełnie niesłusznie. Podczas meczu Polska - San Marino, chłopiec spełnił swoje pragnienie. Wyszedł na murawę Stadionu Narodowego wraz z eskortą dziecięcą i piłkarzami. Zadanie, które zostało mu powierzone, a mianowicie trzymanie flagi Polski, było dla niego dużym wyróżnieniem i powodem do dumy. Z przejęcia miał wypieki na twarzy. Opowiadał o najdrobniejszych szczegółach spostrzeżonych przez siebie. O równiutko przystrzyżonej, pachnącej murawie, o starannie przygotowanych

szatniach, o wyglądzie i sprawności piłkarzy. Wrażenia chłopca spotęgował fakt, że po raz pierwszy był on na Stadionie Narodowym. Zachwyliła go wielkość tego miejsca oraz atmosfera na trybunach. Po raz pierwszy widział tzw. „falę”. Jak opowiadał następnego dnia „przed zaśnięciem słyszał jeszcze wrzawę”.

Po tym ekscytującym wydarzeniu Daniel ma wiele pamiątek – zdjęcia z autografami swoich ukochanych idoli, strój w którym wyszedł na boisko, flaga. Największą wartość ma jednak wspomnienie z wyśnionej chwili i wiara w to, że marzenia naprawdę się spełniają!

Monika Kozłowska ■
Fundacja Mam Marzenie

➔ **Fundacja Mam Marzenie** to niezależna i samodzielna organizacja skupiająca wyłącznie wolontariuszy. Ideą Fundacji jest spełnianie marzeń dzieci cierpiących na choroby zagrażające życiu, by dostarczyć im niezapomnianych wrażeń, które pozwolą choć na chwilę zapomnieć o cierpieniu, wniosą w ich życie radość, siłę do walki z chorobą i nadzieję na przyszłość. Dzięki ludziom otwartym na krzywdę i ich bezinteresownej pomocy w ciągu 9 lat istnienia Fundacji udało się spełnić ponad 4000 marzeń dzieci z całej Polski. Dziś Fundację stanowi 16 oddziałów działających przy największych ośrodkach onkologicznych w kraju.

➔ Więcej na stronie www.mammarzenie.org.

CIEKAWY MIĘJSCA

■ 3Art - „małe miejsce o wielkim klubowym sercu” ■

Już prawie 10 lat istnieje w Żyrardowie klub, którego klimat tworzą muzyka i jej miłośnicy. Angelo Mike, ikona muzyki elektronicznej w Polsce, powiedział kiedyś, że to „małe miejsce o wielkim klubowym sercu”, trafnie określając charakter klubu. 3Art integruje ludzi z różnym bagażem doświadczeń, wrażliwości (nie tylko tej artystycznej) i spojrzenia na świat. To miejsce spotkań przyjaciół, znajomych oraz wielbicieli muzyki spoza tzw. mainstreamu.

3 Art jest póki co jedynym w Żyrardowie klubem serwującym dobrą jakościowo muzykę graną na żywo przez DJów. Imprezy odbywają się w każdy piątek i sobotę (od g. 21.00 do rana). Główne tematy muzyczne jakie można usłyszeć w 3Art to:

- ➔ house, deep house, tech house, nu disco, techno,
- ➔ breaks, dubstep, drum'n'bass,
- ➔ funk, soul, r'n'b oraz hip hop.

Najczęściej grają tu: Maryo, Bartosh, Smith, Bartosz Smolarek, Mono Math, Meicon, MJL, Kidney, Quickey, KLND, Jason Patrick. Ich muzyczna działalność w 3Art nie pozostaje bez echa w polskim środowisku klubowym. Wielu z nich zapraszanych jest do audycji radiowych, np. do Radio Roxy, Radio Czwórka czy Houseradio. Wielu z powodzeniem grywa w warszawskich klubach z muzyką undergroundową (np. Luzztro).

Renomę tego niezwykłego miejsca budują niezapomniane eventy z udziałem DJów, producentów ogólnopolskiego, a nawet światowego formatu. Gościli tu m.in. Marcin Czubala, Pol On, Chmara Winter, Bueno Bros, SLG, Angelo Mike, DJ W, Glasse, Simon Mattson, Chris Jaxx. Oprócz DJów, zapraszani są tu również instrumentalni, wokaliści i zespoły, w tym m.in. Novika, Little White

Lies, Michał Kobojeck (saksofon Various Manx), Nuno (wokalistka zespołu Plan B), Fidel (instrumenty perkusyjne). Dodatkowo Tuniziano oraz Loopto organizują w 3Art swoje regularne imprezy, na których serwują „czarne klimaty”, zaś Kapitan Sparky ze swoich siedmiocalowych czarnych płyt serwuje stary funk i soul. Swoje imprezy mają też młodzi i obiecujący producenci i adepci sztuki DJskiej, w tym m.in.: Pysh, Erdal Mauff, Dirtsounds.

Śmiało można powiedzieć, że żyrardowski 3Art wypracował już sobie mocną pozycję na mapie polskich klubów undergroundowych. Na stałe współpracuje z wiodącymi portalami poświęconymi muzyce elektronicznej i kulturze klubowej, tj. Muno.pl oraz Houseradio.pl.

Duet Pol On w wywiadzie dla muno.pl, wspominając miejsca w kraju i za granicą, w których grało im się najlepiej, wymienia także Żyrardów, podkreślając, że „było tu bardzo pozytywnie”. Po takiej rekomendacji nie pozostaje nam nic innego, jak tylko spuentować „Do zobaczenia w 3Art!”.



Club 3Art, Plac Piłsudskiego nr 1 ■
www.facebook.com/3Art.Ludzie.Muzyka



fot. Paweł Owczarczyk



Gosia Rdest

■ – młoda żyrardowianka **jedyną kobietą w Formule 4** ■

Gosia Rdest, mieszkanka Żyrardowa, Kartingowa Mistrzyni Polski 2011 i uczestniczka Formuły BMW Talent Cup 2012, dołączyła do zespołu Douglas Motorsport już niebawem rozpocznie rywalizację z najlepszymi młodymi kierowcami na świecie w międzynarodowej Formule 4.

Polska zawodniczka będzie jedyną przedstawicielką płci pięknej w pierwszym sezonie Formuły 4 – cyklu wyścigów dla młodych kierowców organizowanym przez Brytyjski Klub Kierowców Wyścigowych (British Racing Drivers' Club – BRDC) na torach w Wielkiej Brytanii. Sukces w F4 może zaowocować dla kierowcy udziałem w wyścigach wyższej klasy, takich jak F3, Seria GP2 czy Formuła Renault 3.5. Pierwsze wyścigi sezonu odbędą się na słynnym torze Silverstone już 27 i 28 kwietnia br.

Cieszymy się ogromnie, że Gosia dołączyła do naszej ekipy – stwierdził szef zespołu **Douglas Motorsport Wayne Douglas**. – Obserwujemy ją już od roku i jesteśmy pod wielkim wrażeniem jej postępów na torze. Jestem przekonany, że w trakcie sezonu będziemy świadkami niejednej niespodzianki z jej strony.



Gosia Rdest, świeżo upieczona studentka kierunku Dziennikarstwa na Uniwersytecie Jagiellońskim, wiąże wielkie nadzieje z tegorocznymi startami. *Formuła 4 to dla mnie niezwykle wyzwanie. Wszystko jest nowe – nowa seria, nowy zespół, nowy bolid – mówi zawodniczka – Jestem przekonana, że na obecnym etapie mojej sportowej kariery rywalizacja w Formule 4 jest dla mnie idealnym rozwiązaniem. Cieszę się również,*

że dołączyłam do zespołu Douglas Motorsport, za którym stoi historia, wielkie doświadczenie i który podchodzi indywidualnie do każdego kierowcy. Wszyscy członkowie zespołu to maniacy kierowcy, tak jak ja – dodaje Gosia – Nie mogę się już doczekać pierwszego wyścigu.

Plany sportowe i wyniki Gosi można śledzić na stronie internetowej – www.gosiardest.pl oraz na Facebooku: **Gosia Rdest – Life is a Race.**

Media Metropolis ■



GOSIA RDEST urodziła się w 1993 roku w Żyrardowie. Jest absolwentką Społecznego Gimnazjum im. Pawła Hulki – Laskowskiego STO w Żyrardowie i Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Żeromskiego w Żyrardowie. Profesjonalnie sportem motorowym zajmuje się od czterech lat. Na tor kartingowy trafiła w wieku 12 lat przez przypadek. Wracając z zakupów z rodzicami wstąpiła z nimi na wystawę szybkich samochodów, wsiadła do gokarta i połączyła bakcyla. Gosia uwielbia spędzać czas aktywnie. Uczy się języków, jeździ na snowboardzie. Na razie jednak wszystko podporządkowuje wyznaczonemu celowi. A jej największą ambicją jest zostać pierwszą Polką w historii wyścigów Formuły 1.

foto: Bartek Wileński

■ Juniorki zagrają w finale MP! ■

We wspaniałym stylu juniorki OSiR Trójka Żyrardów wywalczyły awans do turnieju finałowego Mistrzostw Polski U-18. To pierwszy taki przypadek w tej kategorii wiekowej w historii żyrardowskiego klubu.

Wczterech miastach rozgrywane były turnieje półfinałowe, które miały wyłonić ośmiu finalistów. Podościenne Piotra Waclawka i Adama Wielgosza trafiły do półfinału rozgrywanego w Jeleniej Górze i zdaniem trenera Waclawka, trafiła im się wyjątkowo silna grupa. Skoro tak, to strach pomyśleć, co muszą teraz czuć rywale naszego zespołu.

Zdaniem szkoleniowców najtrudniejsze zadanie czekało nasz zespół już na inauguracji jeleniogórskiej imprezy. Trójka zmierzyła się z AZS Inea Poznań i do przerwy to rywalki prowadziły 34:31, ale

trzecią kwartę nasze dziewczyny wygrały aż 24:4, a cały mecz 68:51. Jak się później okazało, to rzeczywiście był najtrudniejszy mecz, bo kolejne kończyły się prawdziwymi pogromami rywalków – 99:27 z KS Iflo Biała Podlaska, 64:16 z MLKS Rzeszów, 71:31 z KS Basket 25 Bydgoszcz i 89:18 z MKS MOS Jelenia Góra.

Trójka zakończyła więc rywalizację z kompletem zwycięstw i niesamowitym wręcz na tym poziomie rozgrywek bilansem punktowym 391:143. To był najbardziej jednostronny półfinał i żyrardowianki jednoznacznie zgłosiły

nim swój akces do walki o tytuł mistrzowski. Turniej finałowy rozegrany zostanie w dniach 1-5 maja 2013 r. Dziś już wiadomo, że gospodarzem tej imprezy będzie Żyrardów.

Z grupy „jeleniogórskiej” do Finałów MP Juniorek obok Trójki awansował zespół z Bydgoszczy, a stawkę uzupełnią: Gdynia, Gorzów Wlkp., Kraków, Wrocław, Wołomin i Łódź.

W naszym półfinale MVP oraz królem strzelców została Angelika Stankiewicz, a najlepszą zawodniczką naszego zespołu wybrano Amalię Rembieszewską.



– Cieszy mnie bardzo tak dobra postawa mojego zespołu – powiedział szczęśliwy trener Trójki **Piotr Waclawek**. – Nie lekceważyliśmy żadnej z ekip i przed każdym meczem dziewczyny były na „maksę” skoncentrowane, do meczów podchodziły podwójnie zmobilizowane. Miło było popatrzeć jak dobrze grają

i jak z meczu na mecz coraz lepiej realizują moje założenia taktyczne. Każdy kto oglądał nasze mecze był pod wielkim wrażeniem bardzo dobrej gry naszego zespołu. Mam nadzieję, że tę formę drużyna utrzyma aż do finałów i powalczymy o medal MP Juniorek.

Dominik Majewski ■

FINAŁ MISTRZOSTW POLSKI W KOSZYKÓWCE JUNIOREK U18

pod Patronatem Prezydenta Miasta Żyrardowa Andrzeja Wilka

1-5 maja 2013 r.

Hala Kompleksu Sportowo – Rekreacyjnego AQUA

ul. Jodłowskiego 25/27 w Żyrardowie

terminarz rozgrywek - www.uks3zyrardow.pl

Osiem najlepszych ekip z Polski, w tym UKS „Trójka” OSiR Żyrardów.

Nasze dziewczęta bronić będą zdobytego dwa lata temu złotego medalu Mistrzostw Polski Kadetek U-16.



Interaktywnie i aktywnie, czyli o nauczaniu języków obcych w PG 7

Szkoły ponadgimnazjalne są dumne, dysponując choćby dwiema pracowniami interaktywnymi. Nawet szkoły językowe, by zachęcić nowych słuchaczy, chwalą się posiadaniem tablic interaktywnych. Tymczasem w Publicznym Gimnazjum nr 7 im. Henryka Sienkiewicza w Żyrardowie na gimnazjalistów czekają w pełni wyposażone, ze stałym łączem internetowym aż trzy interaktywne pracownie językowe, na łączną liczbę 54 stanowisk uczniowskich. Czyż to nie powód do dumy?

Dyrektor Zespołu Szkół Publicznych nr 7 w Żyrardowie, Magdalena Szwed, wyszła naprzeciw oczekiwaniom współczesnego gimnazjalisty i dzięki środkom z budżetu miasta w ciągu dwóch lat (2008-2010) wyposażyła swoją placówkę w trzy interaktywne pracownie językowe, które pozwalają nauczycielom języków obcych posługiwać się narzędziem, mającym niezwykłą moc, gdyż tablica interaktywna podłączona do komputera, projektora i Internetu to niczym GPS na drodze do sukcesu w dziedzinie osiągnięcia sprawności językowej.

Pracujemy w oparciu o oprogramowania interaktywne do podręczników na różnych poziomach zaawansowania – **Barbara Piłkuła-Marczak** (nauczyciel języka niemieckiego) – uczeń szkoły gimnazjalnej potrzebuje odpowiedniej motywacji, zachęty. Możliwość wykorzystywania podczas lekcji Internetu i urządzeń multimedialnych zdecydowanie poprawia efektywność nauczania. Zajęcia są urozmaicone, ciekawe, pobudzają do aktywności. Daleko odbiegają od tradycyjnych lekcji skoncentrowanych na tablicy z kredą i nauczycielu stojącym pośrodku sali lekcyjnej.

Wykorzystanie rozwiązań interaktywnych nadaje całkowicie nowe znaczenie pojęciu nauczania języków obcych. – *Tablica interaktywna daje możliwość nie tylko nanoszenia notatek, ich drukowania i archiwizowania w komputerze* – dodaje **Anna Kamińska** (nauczyciel języka angielskiego) – *ale przede wszystkim pozwala na wykorzystywanie ogromnej ilości dostępnych w sieci materiałów edukacyjnych takich, jak dowolne aplikacje komputerowe, filmy, skanowane zdjęcia, mapy, schematy, tabele itd. Absolutnym dopełnieniem jest obudowa interaktywna*

podręczników, która dostarcza uczniom motywacji do nauki.

Oprócz umiejętności językowych szkoła, poprzez nauczanie języka obcego, kształtuje postawy ciekawości, tolerancji i otwartości wobec innych kultur. Gimnazjaliści uczestniczyli w dwóch edycjach projektu edukacyjnego ROYAL LONDON, którego integralną częścią były sześciodniowe wycieczki do Londynu. *Uczniowie klas I-III, biorący udział w projekcie, mieli możliwość szlifowania języka angielskiego w rzeczywistych realiach, w autentycznym, anglojęzycznym środowisku* – mówi **Anna Marciniak** (nauczyciel języka angielskiego). – *Mieli także niepowtarzalną okazję poznać tamtejszą ludność, kulturę, zabytki, jednym słowem zasmakować klimatu Londynu.*

Innym ciekawym projektem, jaki realizowała „Siódemka” to „UM MICH HERUM” w ramach programu eTwinning. – *Dzięki uczestnictwu w programie uczniowie nie tylko wspaniale się bawili, opracowując kolejne etapy projektu, ale sama nauka języka niemieckiego zyskała nowy, stymulujący wymiar* – zauważa **Barbara Piłkuła-Marczak**. – *Gimnazjaliści skonfrontowali się z różnorodnością kulturową i językową w Europie, nawiązali kontakty z rówieśnikami ze szkoły partnerskiej w Danii.*

Młodzież z „Siódemki” chętnie bierze również udział w innowacyjnych projektach na szczeblu ogólnopolskim. Uczniowie klasy sportowej (trener i wychowawca – **Tomasz Nowakowski**) stanęli w konkursowe szranki i amatorską kamerą zrealizowali film, pokazujący przebieg zajęć lekcyjnych poprowadzonych metodą „UCZNIEM SIĘ POPRZEZ NAUCZANIE”, bo takie wyzwanie przyjęli na siebie, zgłaszając się do konkursu z języka angielskiego „NASZE TALENTY – PROWADZĘ LEKCJĘ

JĘZYKA OBCEGO”, organizowane go przez Ośrodek Rozwoju Edukacji w Warszawie.

Konkursy popularyzujące języki obce mają często klasyczny wymiar, który jednak naszych gimnazjalistów „nie odstrasza”, podobnie jak trudna umiejętność prezentowania poezji w języku innym, niż ojczysty – sygnalizuje **Marta Smolińska** (nauczyciel języka angielskiego). Uczennice „Siódemki” zostały uhonorowane dyplomami laureata i wyróżnieniem w VII Powiatowym Konkursie Recytatorskim „POEZJA PONAD GRANICAMI”. **Agata Mizgalska i Aleksandra Podwysocka** z klasy drugiej (przygotowywała je Anna Kamińska) odniosły sukces w recytacjach anglojęzycznych, a uczennice klas pierwszych – **Zuzanna Wrońska i Weronika Jaroszevska** (przygotowywała je **Barbara Piłkuła-Marczak**) – w swoich niemieckojęzycznych interpretacjach utworów.

Konkursy konkursami, ale nie można zapominać o realizowanych przez szkołę projektach, które rozwijają umiejętność współdziałania w grupie rówieśniczej, rozwijają zainteresowania, uzdolnienia i twórcze myślenie, ale przede wszystkim umożliwiają prezentację wyników własnej pracy na forum szkoły i nie tylko – mówi **Anna Marciniak**. Jeden z takich projektów, realizowanych przez „Siódemkę”, odbywał się pod hasłem „Z kolędą przez Europę”. Szkoła ma już za sobą drugą edycję tego projektu. – *W pierwszym roku zainspirował nas kolędniczy dorobek artystyczny naszych przodków oraz tradycje i zwyczaje bożonarodzeniowe Austrii, Wielkiej Brytanii oraz Włoch, a w tegorocznej edycji skierowaliśmy naszą uwagę na jarmarki bożonarodzeniowe* – opowiada **Elżbieta Rywacka** (nauczyciel języka angielskiego i włoskiego). – *Kultywowanie narodowych tra-*



» Royal London



» Z kolędą przez Europę



» Pracownie interaktywne

dycji świątecznych zostało skorelowane ze zwyczajami bożonarodzeniowymi w Europie i przyczyniło się do upowszechniania wiedzy o obrzędowości w rodzimej tradycji ze zwróceniem uwagi na europejskie odrębności bożonarodzeniowego świętowania.

Znajomość języków obcych nowożytnych jest warunkiem pełnego, aktywnego uczestnictwa młodych Polaków w życiu społeczności europejskiej i globalnej. Promowanie różnorodności językowej jest jednym z priorytetów

Unii Europejskiej. W PG7 nauczyciele języków obcych doskonale zdają sobie sprawę, że uczniowie to pokolenie, które wychowuje się w dobie Internetu i multimedii, więc wychodzą naprzeciw ich oczekiwaniom. Odważnie sięgają po narzędzia, które do uczniów przemawiają, czyli szkolne multimedia, takie jak podręczniki interaktywne, Internet, płyty CD-ROM, filmy, ale także realizują projekty, będące alternatywą, w stosunku do tradycyjnych lekcji, formą edukacji.

red. ■

90 lat Klubu Sportowego „Żyrardowianka”



Wtym roku przypada 90. rocznica powstania KS „Żyrardowianka”. Chcielibyśmy uczcić ten znaczny jubileusz wydarzeniami upamiętniającymi dziewięć dekad chlubnej działalności klubu.

Szanowni żyrardowianie, również Wy możecie mieć swój udział w organizacji jubileuszowych wydarzeń. Zwracamy się do Was z prośbą o udostępnienie nam pamiatki, fotografii oraz informa-

cji, które mogłyby wzbogacić naszą wiedzę o historii klubu.

Pamiętki prosimy dostarczać do Wydziału Promocji i Kultury Urzędu Miasta, Plac Jana Pawła II nr 2, w godz. 8.00 – 16.00 (tel. 46 856 76 09, promocja@zyrardow.pl). Jednocześnie, zwracamy się z prośbą do wszystkich, którzy byli zawodnikami KS „Żyrardowianka” o wypełnienie formularza i dostarczenie go na wskazany wyżej adres.

Zbigniew Zielkiewicz
Prezes KS „Żyrardowianka”

Imię i nazwisko zawodniczki/zawodnika

członek sekcji

w latach

trenerem był

» DANE KONTAKTOWE OSOBY WYPEŁNIAJĄCEJ FORMULARZ

imię i nazwisko

adres

telefon

■ Money, Money, Money... czyli warsztaty „edukacji dla życia” ■

Jak mądrze gospodarować budżetem domowym? Jak budować swą niezależność finansową? To główne tematy omawiane na warsztatach, jakie odbyły się w naszej szkole, w ramach projektu Comenius - Fabryka Szkolnych Inicjatyw - równe obywatelstwo. Zajęcia zorganizowane zostały we współpracy z Centrum Praw Kobiet – filią organizacji, działającą od niedawna w Centrum Kultury w Żyrardowie. Prowadziła je Katarzyna Tarnowska, doradczyni bankowa.

Po ustaleniu zasad współpracy zespołu, dostałyśmy podręcznik *Budowanie niezależności finansowej kobiet*, który był solidnym wsparciem podczas całych warsztatów. Zajęcia zaczęłyśmy od określenia tego, jak rozumiemy niezależność finansową, co pozwoliło nam na swobodniejsze poruszanie się po kwestiach omawianych na szkoleniu. Rozmawiałyśmy m. in. o oszczędzaniu, wolności finansowej i o tym, czy ważne jest w posiadaniu poczucia niezależności finansowej to, w jakiej rodzinie ktoś się wychował i czy trzeba być bogatym, żeby móc oszczędzać.

Ciekawym punktem programu warsztatów było „spotkanie” z pojęciem budżetu w praktyce. Zaczęłyśmy w naszym podręczniku dodawać, mnożyć, dzielić, odejmować, aż wreszcie... obliczyłyśmy swój własny budżet. Myślę, że to ćwiczenie pomogło nam zroz-



mieć, jak ważne jest rozsądne gospodarowanie pieniędzmi i kontrolowanie swoich wydatków.

Podczas zajęć mogłyśmy także przeanalizować własną płynność finansową, zarówno od strony wpływów, jak i wydatków. Skonfrontowałyśmy się z często niezbyt łatwym dostępem kobiet do pieniędzy i problemem ewentualnej swobody dysponowania nimi, tj.: wybierałyśmy opcje wolność czy zależność finansowa i oma-

wiałyśmy konsekwencje wynikające z tego wyboru.

Następnie zastanawiałyśmy się nad tym, jaka jest kobieta sukcesu. Poznałyśmy sylwetkę Margaret Thatcher oraz jej sposób na sukces. Później pobujałyśmy trochę w obłokach, przedstawiałyśmy swoje marzenia i plany, aż nieuchronnie przyszedł czas na konfrontację z przykładem kobiety sukcesu.

Podczas zajęć podjęłyśmy te-

mat negatywnego wpływu mediów oraz innych czynników na nieumiarkowane w ilości zakupy dziewcząt oraz stworzyłyśmy sporą listę możliwości uczciwego zarabiania pieniędzy.

Trenerka przedstawiła nam różne metody i możliwości przechowywania własnego kapitału z założeniem, żeby przynosił jak największe zyski. Niezwykle przydatne było przeanalizowanie ofert kont dla młodzieży w różnych bankach. Nasza mała lekcja bankowości... Znow trochę liczenia, ale było warto. Zobaczyłyśmy bowiem, jak pieniądze potrafią „rosnąć” w czasie.

Warsztaty miały urozmaiconą formę, towarzyszyły im ciekawe i emocjonujące dyskusje, był w nich czas na własne przemyślenia, pracę indywidualną i zespołową. Prezentację tematu wspierały multimedia, m.in. film i piosenka o wielkiej władzy pieniądza, bez

którego ani rusz... Dlatego nie wolno lekceważyć możliwości zdobywania wiedzy na temat budowania swojej niezależności finansowej.

Zrozumieliśmy, że naprawdę najlepszą inwestycją jesteśmy my same. To w siebie powinnyśmy inwestować i o swój rozwój dbać. Wszystkim dziewczętom spotkania bardzo się podobało. Dzięki lepiej rozwiniętym kompetencjom w dziedzinie finansowej mamy szansę w przyszłości wykorzystać więcej możliwości, „otworzyć więcej drzwi”. Dziękujemy **Adrianie Adamiak-Kwietniewskiej**, nauczycielce w-f, za skuteczną zachętę do udziału w tym przedsięwzięciu, bo w naszym interesie jest rozwijanie wiedzy w zakresie możliwości inwestowania pieniędzy i rozsądnego gospodarowania nimi. Wiedza kobiet o finansach to mądra inwestycja we własną osobę!

Ada Sadowska kl. I c i Aneta Nikowska kl. II a ■
Liceum Ogólnokształcące im. S. Żeromskiego

■ Dania gościła w Żyrardowie ■

Kilka miesięcy temu młodzież z naszej szkoły miała okazję zapoznać się z kulturą duńską, mieszkańcami tego wspaniałego kraju w jednym z jego uroczych miasteczek. Z niecierpliwością wyczekiwaliśmy naszego kolejnego, wspólnego spotkania, tym razem w Polsce. Czas płynął nieubłaganie, aż wreszcie powitaliśmy naszych zagranicznych kolegów „u Żeromskiego”.

Nasz plan był niezwykle napięty, od poniedziałku 25 lutego do niedzieli 3 marca, od Żyrardowa aż po Lublin. Pierwszy dzień spędziliśmy bardzo przyjemnie. Zapoznaliśmy Duńczyków z naszym miastem, z charakterystyczną czerwoną cegłą. Pogoda była jedyną przeszkodą. Kolejny dzień był bardzo refleksyjny. Pojechaliliśmy bowiem na Majdanek. Nasz nastrój odmienił pobyt na starym mieście w Lublinie. Wielu z nas po raz pierwszy na własne oczy widziało sławną Bramę Krakowską.

Moim zdaniem (oraz pewnie tych, którzy uwielbiają dreszczyk emocji i adrenalinę) jednym z lep-

szych dni był pobyt w stajni „Bieganów”. Jazda quadami, terenowym samochodem ze zwariowanym kierowcą do dziś wywołuje uśmiech na mojej twarzy. Rozmowy przy ognisku, pieczenie kiełbasek również było bardzo przyjemne, napełniające pozytywną energią.

Warto również wspomnieć o wyjeździe do Warszawy, bo wiem to ona wywarła największe wrażenie na naszych zagranicznych kolegach. W ciągu jednego dnia udało nam się zwiedzić Muzeum Powstania Warszawskiego, Centrum Kopernika oraz Stare Miasto. Nie obyło się również bez wjazdu na 30. piętro Pałacu Kul-

tury i Nauki. Widok, mimo że pochmurny, robił ogromne wrażenie. Ostatnią atrakcją tego dnia był „szoping” w Złoty Tarasach. Uwierzcie mi, Duńczycy naprawdę to uwielbiają!

To był naprawdę bardzo przyjemny, pozytywny tydzień. Weekend dla każdego z nas był zapewne również bardzo szczególny. Każda para z wymiany mogła go bowiem spędzić na własny sposób. Wymiana polsko-duńska była naprawdę wspaniałym doświadczeniem!

Zdecydowanie polecam!

Sosnowska Maja, kl. I c ■
Liceum Ogólnokształcące im. S. Żeromskiego w Żyrardowie



■ Konkurs „Poezja ponad granicami” ■

Szóstka uczniów z Liceum Ogólnokształcącego im. S. Żeromskiego reprezentowała szkołę w kolejnej edycji konkursu recytatorskiego „Poezja ponad granicami” zorganizowanego przez Zespół Szkół nr 2 w Żyrardowie. Do tej pory co roku uczniowie „Czerwoniaka” zajmowali miejsca na podium, jednak były to miejsca drugie bądź trzecie, w tym roku Paweł Kowalski i Dominika Kobus sięgnęli po pierwsze!

Paweł jest uczniem klasy 2a. Do konkursu przygotowała go Agnieszka Wilk. Wystąpił w kategorii język angielski, recytując wiersz „Ask Me No More” Alfreda Lorda Tennysona. Dominika zwyciężyła w kategorii

języka francuskiego. Zaprezentowała wiersz „Sous le pont Mirabeau”, a jej opiekunem była Monika Schotkosky.

Trzecie miejsce w kategorii języka angielskiego uzyskała Maja Sosnowska (klasa 1c), przygoto-

wana przez Agatę Lepieszka, recytowała wiersz „Self Defence” Janine Haig. W tej samej kategorii wyróżniona została Marta Liszewska (klasa 1e) za recytację wiersza Roalda Dahla „The Pig”.

Chętnych do wystąpienia za

rok zachęcamy już teraz do poszukiwania interesujących do interpretacji na scenie wierszy!

Agata Lepieszka ■
nauczyciel j. angielskiego
Liceum Ogólnokształcące
im. S. Żeromskiego



■ Gabinet Portretu Oracz - pasja z tradycji ■

„Parafrazując Poświatowską, można powiedzieć, że oswajanie obrazów jest trudniejsze niż oswajanie tygrysów. (...) Indianie wierzyli, że zdjęcia kradną duszę i w pewnym sensie mieli rację. Jeżeli robiąc zdjęcie zagłębimy się w siebie, jesteśmy w stanie na negatywie odbić cząstkę swojej duszy, oswajając się z nią i zostawiając w formie odbitki dla innych.” - Maria Oracz, fragment pracy dyplomowej pt. „Autoportret formą arteterapii”

Wykradanie kawałków duszy mam w genach – mówi z uśmiechem **Maria Oracz-Świątek**, właścicielka powstającego w Żyrardowie **“Gabinetu Portretu Oracz”** – Fotografiami byli już moi dziadkowie. Dziadek rozpoczął prowadzenie swojego zakładu w czasie okupacji. Do dziś, wśród rodzinnych pamiątek, przechowujemy zdjęcia, które robili razem z babcią. Oglądam je z ogromnym sentymentem. Czasem też widzę nutkę melancholii na twarzach



» Henryka i Anatol Oracz prekursorzy rodzinnego biznesu. Foto z archiwum rodzinnego.

osób, które znały babcię i dziadka i miło wspominają wizytę w ich zakładzie, a zdjęcia tam zrobione przechowują do dziś. Ich prace są dla mnie nie tylko czułym wspomnieniem, ale również solidną dawką wskazówek do doskonalenia własnego warsztatu. Z każdym spojrzeniem podziwiam kunszt ich dorobku i ciągle się uczę, marząc o osiągnięciu ich mistrzostwa. W rodzinnym zakładzie praktykował również mój ojciec, a potem otworzył własną działalność. Zdjęcia otaczały mnie od maleńkości i zawsze byłam zafascynowana jaką magia sprawia, że na kawałku czystego papieru pojawiały się obrazy, twarze pełne codziennych emocji. W końcu sama zaczęłam zabawę w utrwalanie uczuć na zdjęciach, aby się nimi dzielić, nie przypuszczając nawet, że stanie się ona sposobem na życie.

Maria Oracz-Świątek ukończyła Wyższą Szkołę Sztuki i Projektowania w Łodzi. Jak sama mówi, wybrała fotografię między innymi dlatego, że nie lubi siebie na zdjęciach. Los spletał jej psikus i jako temat pracy dyplomowej przydzielono jej autoportret. Zatem zakończyła edukację dyplomem „Autoportret formą arteterapii”. Jako jedyna na roku sama wykonała odbitki swoich zdjęć w ciemni i zdobyła tym uznanie wykładowców uczelni. Potem



zdjęcia pokazywała na wystawach w kraju i za granicą. Portrety przez nią stworzone zawsze spotykały się z entuzjazmem publiczności, a niektóre trafiły w ręce prywatnych kolekcjonerów w Stanach Zjednoczonych.

Również dzięki fotografii poznała swojego męża Pawła Świątkę. Zbliżyła ich do siebie ta sama pasja i wspólnie rozpoczęli pracę zawodową. Razem idą przez codzienność i są cichymi dokumentalistami wyjątkowych chwil z życia tych, którzy zechcieli właśnie im powierzyć to wyjątkowe zadanie – utrwalenia wspomnień. Pani Maria jest perfekcjonistką, dba

o każdy szczegół swej pracy, a jedna pasja rozwija drugą, dlatego pani fotograf zajęła się również tworzeniem albumów do zdjęć. Wybierając materiał na okładkę i szukając do niej dodatków czasem przemierza mnóstwo sklepów, a potem spędza długie noce nad scaleniem wszystkiego w jedno. Nie raz już zapomniałam położyć się spać, bo tak mnie wciągnęło intrologatorstwo – śmieje się. Efekt jej pracy jest zawsze imponujący, wszak głowę ma wciąż pełną pomysłów. Każdy album jest wyjątkowy i niepowtarzalny, ma własny charakter i duszę.

Teraz, pani Maria podjęła ko-

lejne wyzwanie i rozpoczęła starania by stworzyć nowatorskie na naszym rodzimym rynku miejsce – Gabinet Portretu. Wszak portret to ten rodzaj fotografii, który sprawia jej najwięcej przyjemności i w którym fotografka czuje się najpewniej. Stęskniona za pracą w studio i ciemni chce wrócić do rodzinnej tradycji i stworzyć zakład, w którym będzie wykonywać zdjęcia portretowe. A zainspirowana historią naszego miasta postanowiła podejść do tematu nieco inaczej i przedstawić tę formę fotografii w niekonwencjonalny sposób. Będzie to miejsce, które przeniesie nas w przeszłość poprzez ubiór. Jestem na etapie kompletowania kostiumów – mówi właścicielka studia – Będą to XIX-wieczne stroje damskie i męskie, nawiązujące do dziejów powstania zakładów żyrdowskich oraz miasta. Chcę by były to eleganckie suknie i fraki elit oraz proste stroje codzienne urzędników i robotników. Mam nadzieję, że ta różnorodność pozwoli moim przyszłym klientom wczuć się w klimat epoki i przede wszystkim dobrze się przy tym bawić. Takiego miejsca jeszcze w Żyrardowie nie było. Zapraszamy. Niebawem “Gabinet Portretu Oracz” ruszy pełną parą.

Ewa Miller ■
www.oraczswiatek.pl
facebook: fotografia oracz-swiatek



55 lat działalności Żyrardowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



Początek historii żyrardowskiej spółdzielczości mieszkaniowej sięga marca roku 1958. To wówczas, z inicjatywy Kazimierza Werbickiego, w Kantorze Zakładów Lniarskich, spotkała się grupa żyrardowian, zainteresowanych podjęciem działań na rzecz zaspokojenia swoich potrzeb mieszkaniowych. Z blisko 400 uczestników spotkania, 41 osób uznało, że skuteczną drogą do osiągnięcia celu będzie założenie spółdzielni mieszkaniowej. To oni właśnie złożyli podpisy pod uchwałą założycielską, powołując do życia spółdzielnię „JEDNOŚĆ”, która stała się zaczątkiem Żyrardowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Grupa założycieli wybrała ze swojego grona kierownictwo spółdzielni. W skład pierwszej Rady Nadzorczej weszli: **Jan Warchoń, Anna Modzelewska, Leon Gwiaździnski, Anna Piasecka, Lucjan Łoskot, Jadwiga Sołtan, Wanda Wolska, Henryk Naziębło, Jan Neubert**. Prezesem Spółdzielni został **Kazimierz Werbicki**. W Zarządzie zasiadli także **Edward Cuper** i **Henryk Cegliński**.

Inicjatywa stworzenia spółdzielni znalazła oparcie w największym przedsiębiorstwie miasta – Zakładach Lniarskich i w ich przedstawicielstwie pracowniczym – Związkach Zawodowych. Spotkała się również z przychylnością ówczesnych władz miasta Żyrardowa, których przedstawiciele uczestniczyli w Zgromadzeniu założycielskim.

Pierwszy budynek o 32 mieszkaniach (przy ul. Legionów Polskich 64) spółdzielnia oddała do zasiedlenia 9 lutego 1959 r. Do kwietnia 1960 r. zrealizowano kolejne trzy budynki z tego zespołu.

W lata siedemdziesiąte spółdzielnia weszła pod nową nazwą – Żyrardowska Spółdzielnia Mieszkaniowa. Było to związane z faktem połączenia się w jeden organizm trzech oddzielnie funkcjonujących dotychczas spółdzielni: SM Jedność, SM Nadzieja oraz SM Słoneczna. Majątek spółdzielni z tego okresu to 29,5 budynku mieszkalnego, 1311 lokali o powierzchni około 55 tys. m², w których zamieszkiwało około 4,5 tys. osób.

Kolejne lata przyniosły dalszy rozwój budownictwa spółdzielczego w mieście:

- » os. Żeromskiego – realizowane w latach 1959 – 1969r.
- » os. Sikorskiego (1968 – 1972),
- » os. Kościuszki (1971 – 1975),
- » os. Wschód (1976 – 1983),
- » os. Centrum (1976 – 1993),
- » os. Teklin (1977 - 1991),
- » os. Batory (1981 – 1988),
- » os. Piękna (od 1985r.)

Na przestrzeni 55 lat działalności Żyrardowska Spółdzielnia Mieszkaniowa zbudowała w sumie 159 budynków mieszkalnych. Spół-



» Realizacje pierwszych budynków ŻSM.

dzielczemu budownictwu mieszkaniowemu towarzyszyło powstawanie infrastruktury osiedlowej. Były to placówki handlowe, usługowe, przedszkola, szkoły. Budowano je w obrębie spółdzielczych osiedli, by służyły zaspakajaniu podstawowych potrzeb mieszkańców.

Przypominając historię Żyrardowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej warto podkreślić, że była ona także pionierem, jeśli chodzi o tworzenie dla mieszkańców własnej oferty kulturalno-wychowawczej. ŻSM, jako pierwsza spółdzielnia na Mazowszu i jedna z nielicznych w kraju, zbudowała i oddała do użytku w 1968 r. spółdzielczą placówkę – Osiedlowy Dom Kultury na os. Żeromskiego. ŻSM prowadzi go już od 45 lat, a utrzymują go wszyscy członkowie, w ramach statutowych zobowiązań. Jego zadaniem, podobnie jak dwu kolejnych spółdzielczych placówek tego typu, powstałych po 1990r., tj. Klubu Osiedlowego „Koliber” i Domu Kultury Fizycznej „Koliber” jest organizowanie czasu wolnego oraz rozwijanie zainteresowań

dzieci i młodzieży, a także prowadzenie działalności kulturalnej i sportowo-rekreacyjnej dla różnych grup wiekowych.

Solą ziemi każdej spółdzielni – jak podkreśla obecny prezes ŻSM, Marian Rusinowski – jest jej samorząd. Bez wypróbowanego grona oddanych działaczy, w żadnym z okresów rozwoju naszej Spółdzielni, kontrola poczynań administracji spółdzielczej nie byłaby możliwa. Warto dodać, że to nie tylko praca w Radzie Nadzorczej, czy piastowanie funkcji w jej organach czynią członka Spółdzielni działaczem. Działaczem jest ten, kto w sposób oddany potrafi współpracować z grupami mieszkańców na samym dole struktury samorządowej i integrować ich wokół wspólnych celów i zadań. Żyrardowska Spółdzielnia Mieszkaniowa miała szczęście do działaczy. Nie łatwo wymienić tu ich wszystkich. Nie wolno jednak zapomnieć o Kazimierzu Werbickim, pierwszym Prezesie Spółdzielni i do ostatnich swych chwil aktywnym działaczu jej samorządu. O Stefanie Kasperkiewiczu, Wacławie Wierz-

bickiej, Jerzym Janiszewskim, Tadeuszu Cieżarku, Jerzym Cieślaku, Bożennie Riman, Leszku Meli, Teodorze Lewandowskiej, Teresie Łaskiewicz, Włodzimierzu Łysanowskim, Henryku Walczaku, Antonim Marczaku, Andrzeju Drużyńskim, Krystynie Zielińskiej i innych. To oni tworzyli trzon Samorządu przez wiele, wiele lat.

Żyrardowska Spółdzielnia Mieszkaniowa to również zespół ludzi w niej zatrudnionych, tych pracujących w bezpośrednim kontakcie z mieszkańcami – administratorów, inspektorów technicznych, konserwatorów i gospodarzy na osiedlach – oraz tych z biura Zarządu – inspektorów księgowych, kasjerek, pracowników zaplecza technicznego, inspektorów nadzoru oraz pionu społeczno-wychowawczego i samorządowego. W grupie długoletnich i zasłużonych pracowników w okresie 55-lecia działalności ŻSM, wspomnieć należy m.in. o Krystynie Piotrowskiej, Teresie Radomskiej, Jerzym Zdąnowskim, Lechu Kucharskim, Małgorzacie Korbień, Iwonie Ciężko-

wskiej, czy Teresie Wójcik. Do dzisiaj pracują długoletni i tworzący historię Spółdzielni pracownicy: Renata Latek, Alina Wąsiewicz, Renata Pleban, Hanna Jędrzejewska, Beata Pękacka, Marian Rusinowski, Agnieszka Korotko, Elżbieta Skwarek, Adam Szymonik, Irena Mendięgrał, Beata Krzemionka, Danuta Jankowska, Krystyna Marcinkowska, Irena Miller, Bożena Siekielska, Bogumiła Szczesniewsk, Jadwiga Szymańska, Barbara Korzonkowska, Iwona Pluta, Elżbieta Furmanik-Oracz, Teresa Łachnik, Elżbieta Modzelewska. Przy nich wychowują się młodzi następcy.

Dzisiaj Żyrardowska Spółdzielnia Mieszkaniowa to 6999 lokali mieszkalnych i 105 lokali użytkowych. Znajdują się one w 159 budynkach wielorodzinnych na 8 zespołach osiedli. Mieszka w nich ponad 15,5 tys. mieszkańców.

Po roku 2000 ŻSM realizowała również budownictwo jednorodzinne i szeregowe, w tym na os. Łąkowa i os. Batorego. W wyniku przekształceń własnościowych większość z lokali w tych segmentach przeszła w odrębną własność i wydzieliła się z majątku Spółdzielni. Podobnie jak 1682 lokale z budynków wielorodzinnych, które uzyskały do końca 2012r. prawa odrębnej własności.

Obecnie ŻSM kieruje trzyosobowy Zarząd w składzie: Marian Rusinowski – Prezes Zarządu, Adam Szymonik – Zastępca Prezesa ds. Techniczno-Eksploatacyjnych oraz Hanna Jędrzejewska – Zastępca Prezesa ds. Ekonomicznych.

W Radzie Nadzorczej ŻSM zasiadają: Zielińska Krystyna (Przewodnicząca), Drużyński Andrzej (Zastępca Przewodniczącej), Rypina Krystyna (Sekretarz), Borowska Hanna, Bronowski Mirosław, Choiński Lech, Kierlańczyk Wiesława, Polaczek-Farska Iwonna, Marczak Krystyna, Kucharski Lech, Łagutko Hanna, Popielczyk Stanisław, Rzczycka Barbara, Sławińska Ewa, Walczak Włodzimierz. red. ■

Z HISTORII ŻYRARDOWSKIEJ SPÓŁDZIELNI ...

» 25 lat temu, Żyrardowska Spółdzielnia Mieszkaniowa, jako pierwsza w kraju, zbudowała spółdzielczy system telewizji kablowej. System ten był przez lata rozwijany i modernizowany. Dziś za jego pośrednictwem dociera do zasobów spółdzielczych w paśmie analogowym i cyfrowym sto kilkadziesiąt programów oraz sygnał Internetu.

» W 1975 r. doprowadzono do Żyrardowa gaz ziemny, przewodowy. Budynki osiedla Kościuszki były pierwszymi, które posiadały instalację gazową wewnętrzną, przygotowaną jeszcze w trakcie ich budowy.

» 18 lat temu ŻSM wprowadziła system regulacji i rozdziału ciepła w lokalach budynku, obniżając

o ponad 30% globalne zużycie energii cieplnej. Od 2 lat Spółdzielnia wprowadza do rozliczeń zużycia wody system wodomierzy ze zdalnym odczytem wskazań – co zwolni użytkowników lokali z obowiązku oczekiwania na wizytę w lokalu ekipy odczytującej.

» W drugiej połowie lat 70., w ramach inwestycji spółdzielczych,

pojawiły się w Żyrardowie pierwsze „wieżowce”. Wybudowano je na os. Wschód oraz w centrum miasta (ul. Mielczarskiego). Zainstalowano w nich pierwsze dźwigi osobowe, które stały się celem wycieczek mieszkańców z całego miasta, zainteresowanych przejażdżką windą.

» Przy realizacji osiedla Kościuszki po raz pierwszy zastosowano

nowe technologie wykonywania obiektów mieszkalnych i nowe systemy budowy. Dotychczasową konstrukcję z płyty żerańskiej i pustaka zaczęła zastępować „wielka płyta”. Przebieg budowy bloków przy ul. Kościuszki 19 i Kościuszki 15/17 robił wrażenie. Montaż jednego budynku w okresie niespełna miesiąca był niesamowitym wydarzeniem.

Zapisane w pamięci...

Zachęcamy naszych czytelników do spisywania zapisanych w pamięci wydarzeń i ciekawostek związanych z historią Żyrardowa. Publikowane na łamach miesięcznika zapiski z pewnością pomogą mieszkańcom, zwłaszcza młodemu pokoleniu, lepiej poznać nasze miasto, jego historię, zaś u starszego pokolenia żyrardowian wywołają wspomnienia, pozwolą na chwilę powrócić do przeszłości.

RESURSA BYŁA MOIM DRUGIM DOMEM



po wyzwoleniu Żyrardowa mój tata dostał zakładowe mieszkanie w budynku przy ul. Sławińskiego 3 (dawna ul. Biel-

niku. Pod koniec lat 40-tych byłem uczniem Szkoły Podstawowej nr 4 im. M. Reja. Po lekcjach szedłem do Resursy na obiad i odrabiać lekcje. Na parterze budynku, od strony ul. Limanowskiego była świetlica, która mieściła się obok sali widowiskowej. Do budynku dobudowana była weranda. Te dwa pomieszczenia dzieci miały do swojej dyspozycji, a było nas około czterdzieścioro. Od strony ul. 1 Maja na parterze znajdowały się pokoje gościnne, a na górze miał siedzibę Miejski Ośrodek Propagandy Partyjnej KM PZPR.

Wracając pamięcią do tamtych lat, nasuwa mi się taka myśl, że miałem tam lepiej niż w domu. Nasza rodzina żyła skromnie. Czasem nie było co do garnka włożyć. Wówczas żywność była reglamentowana, ponieważ kupo-

wało się ją na kartki. W świetlicy otrzymywałem posiłek najczęściej w postaci zupy i - co równie ważne - podany zawsze w porze obiadowej. Po obiedzie i odrobieniu lekcji organizowane były zajęcia w grupach. Graliśmy w „Chińczyka”, warcaby, szachy, domino, bierki i „Czarnego Piotrusia”. Nauczyłem się też tańczyć. Pamiętam, że pierwszym tańcem towarzyskim, jaki opanowałem dość dobrze, mając 12 lat, było tango. Później nauczyłem się tańczyć walca, kujawiaka i krakowiaka. Próbowałem też opanować polkę i oberka.

Do świetlicy uczęszczałem do ukończenia szkoły powszechnej, a było to w 1949 roku. Po kilku latach znów wróciłem do Resursy, gdy studiowałem w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Tym razem przychodziłem

do Ośrodka Propagandy Partyjnej. Na drugim roku studiów miałem przedmiot „Podstawy marksizmu i leninizmu”, a na trzecim i czwartym roku - „Ekonomię polityczną”. Czytałem wówczas „Kapitał” K. Marksa, Dzieła Lenina, „Historię WKP-b” i podręczniki do ekonomii z przekładu rosyjskiego.

Przyjeżdżając do Żyrardowa, przez wiele lat z żalem spoglądałem na pusty budynek Resursy. Nadszedł wreszcie czas, kiedy opracowano projekt rewitalizacji, pozyskano środki unijne i Resursa została odrestaurowana.

Ostatnio, będąc w Żyrardowie, miałem możliwość zwiedzenia budynku. Po przeprowadzonej rewaloryzacji Resursa na zewnątrz i wewnątrz wygląda ładniej od tej, którą pamiętam z okresu dzieciństwa i młodości.

Bogdan Brysiak ■

BENE MERENTES. PATRONI NASZYCH ULIC

Dzisiaj na naszych oczach zmienia się Żyrardów. Pięknieją ulice, wyrastają nowe domy. Spełnia się wielkie marzenie piewcy naszego miasta, Pawła Hulki-Laskowskiego, który chciał widzieć Żyrardów pięknym i zasobnym. W wirze codziennych zajęć, zwróceniu ku przyszłości, przemierzamy ulice naszego miasta, często nie zwracając uwagi na to, komu są one poświęcone. Patronami ulic są ludzie prawi i uczciwi, którzy dobrze zasłużyli się dla miasta, regionu i kraju. Nazwa ulicy im się po prostu należy, jako panis bene merentium (chleb dobrze zasłużonych). Warto czasem przystanąć i poświęcić chwilę refleksji postaci, którą widzimy na niebieskiej tabliczce. Chcielibyśmy opowiedzieć o jednej z nich ...

FILIP DE GIRARD (1775-1845) PECHOWY WYNAŁAZCA

Jedną z głównych ulic Północnej Dzielnicy Mieszkaniowej nosi nazwę patrona naszego miasta - Filipa de Girard. Patronów przedstawia się zwykle jako postaci monumentalne, rzadko widzi się w nich prawdziwych ludzi, których losami często kieruje przypadek. Przypadków i zawodów w biografii naszego bohatera było wiele. Warto opowiedzieć prawdziwą historię Francuza, który właśnie przez przypadek zawędrował na wschód Europy i nigdy nie zdołał dokończyć dzieła, które utrwaliło jego nazwisko w nazwie polskiego miasta.

Filip de Girard urodził się 1 lutego 1775 roku w Lourmarin w Prowansji, w ubogiej rodzinie szlacheckiej. Początkowo studiował medycynę w Montpellier, a następnie nauki przyrodnicze i chemiczne w Marsylii. Po zakończeniu studiów został nauczycielem w Marsylii i Nicei, ale ta praca nigdy go nie pociągała. Jego pasją stały się wynalazki. W 1806 roku Girard przeniósł się do Paryża, licząc na to, że jego pomysły znajdą bogatych sponsorów. Zbiegło się to w czasie z wydaniem przez Napoleona Bonaparte dekretu, w którym przeznaczył 1 mln franków nagrody za wynalezienie

maszyny do przędzenia lnu na mokro. Girard postanowił wziąć w nim udział i po miesiącu zgłosił patent na taką maszynę. W 1810 roku udało mu się wreszcie ją zbudować, a po 2 latach, założył w Paryżu małą przędzalnię. Wobec zagrożenia Francji przez wojska koalicji antynapoleońskiej, wynalazca podjął z kolei próbę skonstruowania maszyny służącej do obrony Paryża. Jego projekty nie zdały się na nic. Machina nie uratowała Paryża, a wobec upadku Napoleona od konkursu odstąpiono i nagroda przepadła. Pozostały tylko długi zaciągnięte na budowę przędzalni, która wkrótce zbankrutowała. Niezrażony niepowodzeniem założył drugą, ale i ta prosperowała fatalnie, a wierzyciele wciąż domagali się spłat.

Ucieczkę przed długami ułatwiła propozycja rządu austriackiego przeniesienia przedsiębiorstwa w okolice Wiednia. Przędzalnia i tkalnia zostały zbudowane w Hirtenbergu w latach 1815-1824. Przy okazji prowadzenia manufaktury Girard konstruował w niej maszyny przędzalnice, które sprzedawał w Austrii, na Śląsku i w Saksonii. Ciekawe, że i ta działalność nie przyniosła mu spodziewanych dochodów, toteż kiedy



» Filip de Girard, fot. arch. Muzeum Mazowsza Zachodniego w Żyrardowie.

podczas pobytu na kuracji w Baden koło Wiednia Girard zetknął się z sekretarzem ministra Ksawerem Druckiego-Lubeckiego, niemal natychmiast przyjął propozycję przeniesienia się do Warszawy. W dniu 9 sierpnia 1825 roku Rada Administracyjna Królestwa Polskiego zatwierdziła układ z Girardem i potwierdziła wyasygnowanie 77.400 złotych „na pokrycie pierwszych wydatków zaprowadzenia tego rodzaju przędzalni”. Lata 1825-26 spędził w Anglii celem zakupu maszyn przędzalnicych i walców do produkcji perkalu. Poniesione wydatki dwukrotnie przekroczyły przyznaną mu kwotę i projekt uznano za zbyt kosztowny.

W związku z tym w 1827 roku przeniesiono go na stanowisko naczelnego mechanika górnictwa z zadaniem instalowania w kopalniach i hutach urządzeń mechanicznych. Unowocześnił wówczas zakłady mechaniczne w Białogonie, Samsonowie, Sielpi i hutę cynku Ksawery pod Będzinem.

W roku 1829 Filip de Girard postanowił związać się z prywatną spółką braci Łubieńskich. Hrabia Henryk Łubieński jako prezes Banku Polskiego nie mógł korzystać z funduszy kierowanej przez siebie instytucji. Posłużył się więc figurantem, radcą handlowym Banku i tak w roku 1829 powstała „Karol Scholtz i spółka”, która uzyskała kredyt „celem rozwijania przędzenia lnu na machinach podług wynalazku Filipa de Girard”. Początkowo instalowano maszyny w eksperymentalnej przędzalni lnu na warszawskim Marymoncie. Jednak Łubieński uznał, że o wiele taniej będzie przenieść fabryczkę do własnych dóbr ziemskich. W dniu 9 sierpnia 1830 roku Girard został dyrektorem technicznym w nowo założonej przędzalni lnu we wsi Ruda Guzowska, opartej o własne zaplecze surowcowe.

W tym czasie bowiem rządowy konkurs na najlepszą uprawę lnu wygrała wieś Kozłowice.

Dzieła rozbudowy fabryki nie dokończył! Nie tylko z powodu wybuchu powstania listopadowe-

go, ale też dlatego, że „dążąc do doskonalenia swych wynalazków, ustawicznie maszyny kazał prze-rabiać, a stąd powstały znaczne koszty...”. Tak więc brak funduszy i zamknięcie chłonnego rynku rosyjskiego zadecydowały o porażce inicjatywy Łubieńskich i Girarda. Produkcję uruchomiono, co prawda w roku 1833, ale wkrótce Bank przejął aktywa spółki. Trudności zakładów spowodowały, że Girard został konsultantem technicznym Banku Polskiego. Pomagał w mechanizacji cukrowni w Guzowie i uruchamiał maszyny w zakładach metalowych w Żarkach u Piotra Steinkellera. Ciekawe, że mimo udziału Girarda w powstaniu listopadowym, choć biernego, car Mikołaj I docenił jego osiągnięcia nadając mu w roku 1839 order Św. Stanisława III klasy „za zasługi w zawodzie przemysłowym”.

W 1844 roku powrócił do Francji i zaprezentował swoje wynalazki na wystawie paryskiej. Otrzymał za nie złoty medal. Wobec takiej biografii zrozumiałe stają się gorzkie słowa, które napisał tuż przed śmiercią: „Jakaż fatalność mnie przesładowała. Prace moje wzbogaciły tych, którzy mnie skrzywdzili. A ja krzywdzę tych, którzy mi dobrze życzyli”. Filip de Girard zmarł w Paryżu w dniu 26 sierpnia 1845 roku. Pozostała po nim nazwa osady fabrycznej, którą mieszkańcy nazwali „Żirardowem”.

Sławomir Maszewski ■

REKLAMA



GABINETY MEDYCyny ESTETYCZNEJ



POMYŚL O SOBIE

Kosmetyka - zabiegi przeciwstarzeniowe, nawilżające, leczenie trądziku,

Medycyna estetyczna - volumetria, botoks, wypełniacze, laserowe zamykanie naczynek,

Zabiegi na ciało - redukcja tkanki tłuszczowej i ujędrnianie: ZELTIQ, EXILIS, NNM Lipo Kontur, Endermologia LPG

ul. Okrzei 19, Żyrardów, tel. 796 287 412
www.auriestetyka.pl

Jak rozkwitnąć na wiosnę?

Przedłużająca się zima maskuje pod kurtkami, płaszczami i dresami zmiany, które zaszły w naszym ciele w tym czasie. Brak wiosny w praktyce oznacza dla nas brak okresu przejściowego ze stroju narciarskiego w kostium kąpielowy. Zespół specjalistów AURI pomoże Wam ustalić program powitania wiosny w nowym pięknym ciele. Pokaże, jakie możliwości stwarza współczesna medycyna i dermokosmetyka.

Najpierw rozprawimy się z ciałem póki co przykrytym grubą warstwą ubrań, które chętnie z pewnością wszyscy byśmy z siebie zrzucili. Pokażemy, jak o nie zadbać a później olśniewająco rozkwitnąć na wiosnę i wzbudzić zazdrość u innych. Uwaga, Panowie, nasze porady skierowane są

również do Was. W dzisiejszych czasach nie tylko od kobiet wymaga się zadbanego wyglądu. Wiele z omawianych przez nas problemów dotyczy również mężczyzn. Może nie dotyczy Was, drodzy Panowie, problem cellulitu, ale odkładająca się tkanka tłuszczowa już tak. A co jak dodamy do tego popękane naczynka lub cerę wymagającą oczyszczenia i nawilżenia?

Wizyta u kosmetyczki lub lekarza medycyny estetycznej nie jest już zarezerwowana tylko dla kobiet. Czas obalić mit, że mężczyzna poddający się zabiegom kosmetycznym jest zniewieściały – czas pokazać, Panowie, że umiecie zadbać o swój dobry

wygląd dla siebie i swoich partnerek.

Zabiegi na ciało to głównie zabiegi wyszczuplające i ujędrniające. Obecnie dostępny jest zabieg, który zapewnia oba te efekty. Jest to innowacyjna procedura opracowana przez firmę BTL. **Exilis** – bo tak nazywa się zabieg – wykorzystuje kontrolowane

W tym momencie kluczowa jest rola personelu gabinetu, który dokładnie dowie się, jaki chcemy osiągnąć efekt końcowy i po analizie skóry i tkanki tłuszczowej określi realną, niezbędną ilość zabiegów. Jest to szczególnie ważne w kontekście finansowym. Ewentualne pakiety trzeba przecież uwzględnić w budżecie domowym.

Jest jeszcze wiele innych sposobów na ujędrnianie skóry, pozbycie się cellulitu i nadmiernej objętości tłuszczu. Najważniejsze, żeby wiedzieć, co nam przeszkadza w naszym wyglądzie, co chcemy zmienić i jaki chcemy osiągnąć efekt. Konsultacja ze specjalistą medycyny estetycznej pozwoli z licznych sposobów wybrać optymalne rozwiązanie.

Jest jeszcze wiele innych sposobów na ujędrnianie skóry, pozbycie się cellulitu i nadmiernej objętości tłuszczu. Najważniejsze, żeby wiedzieć, co nam przeszkadza w naszym wyglądzie, co chcemy zmienić i jaki chcemy osiągnąć efekt. Konsultacja ze specjalistą medycyny estetycznej pozwoli z licznych sposobów wybrać optymalne rozwiązanie.



nagrzewanie tkanki poprzez jednolite pobudzenie cząsteczek, w połączeniu z falami ultradźwiękowymi. Zapewnia efektywne kształtowanie sylwetki poprzez zmniejszenie objętości tkanki tłuszczowej oraz ujędrnienie skóry. Jest to najszybszy i najskuteczniejszy

W tym momencie kluczowa jest rola personelu gabinetu, który dokładnie dowie się, jaki chcemy osiągnąć efekt końcowy i po analizie skóry i tkanki tłuszczowej określi realną, niezbędną ilość zabiegów. Jest to szczególnie ważne w kontekście finansowym. Ewentualne pakiety trzeba przecież uwzględnić w budżecie domowym.



KULTURA

- | | |
|--------------------------------------|---|
| 30 kwietnia
miejsce
godz. | RECITAL NATALII SIKORY
Resursa, ul. 1 Maja 45
19.00 |
| 1 maja
miejsce
godz. | MONODRAM „PIOTR”
w wykonaniu Gustawa Puchały
Centrum Kultury w Żyrardowie
19.00 |
| 1 maja
miejsce
godz.
wstęp | ADDIO POMIDORY
czyli piosenki Kabaretu Starszych Panów
Resursa, ul. 1 Maja 45
20.00
10 PLN (bilety do nabycia w Centrum Kultury) |
| 3 maja | OBCHODY ŚWIĘTA KONSTYTUCJI 3 MAJA
11.40 - Plac Jana Pawła II
12.00 - msza św. w kościele
pw. Matki Bożej Pocieszenia |
| 3 maja
miejsce
godz. | OTARCIE WYSTAWY ILUSTRACJI
„PIEŚŃ UJDZIE CAŁO”
Resursa, ul. 1 Maja 45
18.00 |
| 4 maja
5 maja | ROMAYNE WHEELER
- recital fortepianowy
19.00 - Resursa, ul. 1 Maja 45
12.00 - Kaplica Ewangelicka, ul. Zeromskiego 7c |
| 8 maja
miejsce
godz. | NOC MUZEÓW
- Zwiedzanie zabytkowej Resursy i Kręgielni
- Wykład Jerzego Brukwińskiego (godz. 19.30)
Resursa, ul. 1 Maja 45
18.00 - 22.00 |
| 11 maja
miejsce
godz.
wstęp | KONCERT ZESPOŁU „LIMBOSKI”
Klub Osiedlowy „Koliber”
19.00
10 PLN |
| 18 maja
miejsce
godz. | „STASINKI”
Święto patrona ZSP Nr 3
BOJSKO ZSP Nr 3 przy ul. Kacperskiej
9.00 |
| 20 maja
miejsce
godz.
wstęp | SPEKTAKL „SINGLE I REMIKSY”
Centrum Kultury w Żyrardowie
17.30 i 20.30
70 PLN, 80 PLN, 90 PLN |

SPORT

- | | |
|--------------------------------|---|
| 1 maja
miejsce
godz. | ZAWODY SPŁAWIKOWE O PUCHAR
PREZYDENTA MIASTA, GRAND PRIX OKRĘGU
Zalew Żyrardowski
9.00 |
| 1 - 5 maja
miejsce
godz. | FINAŁ MISTRZOSTW POLSKI
W KOSZYKÓWCE JUNIOREK U-18
Hala Sportowa, ul. Jodłowskiego 25/27
11.00 |
| 3 maja
miejsce
godz. | WIELKI BIEG MAJOWY
start: Plac Jana Pawła II, meta: „Ekopark”
15.00 |
| 17-19 maja
miejsce | TURNIEJ O PUCHAR DYREKTORA ZSP
NR 3 W KOSZYKÓWCE DZIEWCZĄT
I CHŁOPCÓW
Hala Sportowa, ul. Jodłowskiego 25/27 |
| 25-26 maja
miejsce
godz. | OGÓLNOPOLSKIE ZAWODY MODELI
LATAJĄCYCH NA UWIĘZI
Stadion Piłkarski
14.00 |

Więcej informacji na stronie www.zyrardow.pl

KINO „LEN”

Repertuar na stronie: www.ck.zyrardow.pl

GABINETY MEDYCyny ESTETYCZNEJ

www.auriestetyka.pl

KUPON RABATOWY
pakiet zabiegów
EXILIS NA CIAŁO
-6%